IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 296)
z dnia 5 lipca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 296)

5 lipca 2023 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Olszewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3336).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Uściński** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Dorota Cabańska** główny inspektor nadzoru budowlanego wraz ze współpracownikami, **Rafał Rupniewski** radca prawny w Departamencie Ochrony Przyrody Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Marcin Grudzień** dyrektor Departamentu Informacji o Nieruchomościach Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii wraz ze współpracownikami, **Rafał Ziętal** główny specjalista kontroli państwowej Najwyższej Izby Kontroli, **Mariusz Dobrzeniecki** prezes Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, **Piotr Fokczyński** prezes Krajowej Rady Izby Architektów RP wraz ze współpracownikami, **Michał Olszewski** zastępca prezydenta m.st. Warszawy, **Grzegorz Kubalski** zastępca dyrektora biura Związku Powiatów Polskich wraz ze współpracownikami, **Mariusz Ścisło** pełnomocnik Zarządu Głównego Stowarzyszenia Architektów Polskich, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich oraz **Maciej Górski** ekspert Komitetu ds. Nieruchomości Krajowej Izby Gospodarczej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel**, **Jolanta Osiak** i **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki** i **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Proszę o zajmowanie miejsc. Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury.

Witam panie posłanki i panów posłów. Witam zaproszonych gości. Stwierdzam kworum.

Zgodnie z przedstawionym porządkiem przedmiotem dzisiejszego posiedzenia będzie pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3336). Uzasadnia minister rozwoju i technologii. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Informuję, że w dniu 13 czerwca 2023 r. marszałek Sejmu skierowała rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3336) do Komisji Infrastruktury do pierwszego czytania. Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy.

Proszę pana ministra o zwięzłe uzasadnienie projektu ustawy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uściński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Postaram się zrobić to jak najbardziej zwięźle, bo myślę, że wszyscy państwo zapoznali się z projektem.

Ogólnie projekt ustawy nazywamy projektem deregulacyjnym, dlatego że mimo tego, że Prawo budowlane było już wielokrotnie regulowane, zmieniane, to nadal – w naszym przekonaniu i w przekonaniu wielu osób, ludzi, którzy brali udział w konsultacjach publicznych – jest tam wiele nadregulacji, które chcemy usunąć. Chcemy odformalizować, a w niektórych przypadkach zupełnie wyeliminować niektóre procedury i procesy. Drugim, bardzo ważnym, elementem tej ustawy jest pełna cyfryzacja procesu budowla-

nego, która spowoduje, że wszystko to będzie nowoczesne, przyspieszone, bo rzeczy będą działy się szybciej i będzie większa pewność działań.

Szanowni państwo, jakie są szczegółowe założenia i rozwiązania? Chcemy znieść dualizm prawny różnicujący budowę wolno stojących, nie więcej niż dwukondygnacyjnych budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Ta procedura, którą już wprowadziliśmy do domów do 70 m^2 zabudowy, sprawdza się. Wbrew temu, co niektórzy nam zarzucali, że będą jakieś problemy, nie mamy żadnych sygnałów o tym, żeby gdzieś w Polsce były problemy z realizacją takich inwestycji. Główny Urząd Nadzoru Budowlanego nie ma żadnych informacji o tym, żeby pojawiły się jakiekolwiek problemy przy realizacji przepisów dotyczących domów do 70 m^2. To jest dowód na to, że to jest dobra zmiana. Chcemy ją rozszerzyć również na większe budynki jednorodzinne.

Tam będzie tylko jedna różnica w procedurze związanej z Prawem budowlanym. Mianowicie przy konstrukcjach domów jednorodzinnych o ponad 70 m^2 zabudowy obligatoryjne będzie ustanowienie kierownika budowy i prowadzenia dziennika budowy, co było fakultatywne przy domach do 70 m^2.

Chcemy także umożliwić technikom uzyskiwanie uprawnień budowlanych do projektowania w ograniczonym zakresie, a przez to chcemy zachęcać młodych ludzi do podejmowania nauki w szkołach technicznych, a w konsekwencji – po ukończeniu szkoły, po odbyciu odpowiednich lat stażu pracy i, co najważniejsze, po zdaniu egzaminu w Izbie Architektów czy w odpowiedniej izbie, jeżeli są to jakieś inne uprawnienia – realizowania projektów w pewnym ograniczonym zakresie.

Chcemy też zmienić ograniczony zakres uprawnień o specjalności architektonicznej. Dla inżynierów ograniczenie będzie do określonych kategorii obiektów budowlanych, natomiast dla techników będzie to kubatura 1000 m^3.

W dalszym ciągu chcemy rozszerzać katalog budów niewymagających decyzji o pozwoleniu na budowę, a wymagających jedynie zgłoszenia, a także katalog inwestycji niewymagających zarówno pozwolenia, jak i zgłoszenia. Przykładowe inwestycje, które będą wymagały jedynie zgłoszenia, to przydomowe schrony i ukrycia doraźne o powierzchni do 35 m^2, kioski i pawilony sprzedaży ulicznej o powierzchni do 15 m^2, bezodpływowe zbiorniki na wody opadowe lub roztopowe o pojemności większej niż 5 m^3 i nie większej niż 15 m^3. Natomiast katalog inwestycji zupełnie zwolnionych z pozwolenia i ze zgłoszenia rozszerzamy m.in. o obiekty budowlane służące celom sportowym o powierzchni zabudowy nie większej niż 25 m^2 i wysokości nie wyższej niż 3 m, bezodpływowe zbiorniki na wody opadowe lub roztopowe o pojemności do 5 m^3, maszty flagowe oraz maszty do kamer monitoringu do 7 m posadowione na gruncie.

Tak jak powiedziałem, chcemy też w pełni scyfryzować proces budowlany i wprowadzić regulacje umożliwiające organom administracji publicznej wydawanie dokumentów na potrzeby procesu budowlanego w postaci elektronicznej. Wprowadzamy jeden dla całego kraju system teleinformatyczny służący do obsługi postępowań administracyjnych w budownictwie, tj. system SOPAB. On naprawdę usprawni pracę organów i całej korespondencji pomiędzy organami w przypadku odwołań itd.

Wprowadzimy kary za nieterminowe wydanie decyzji o pozwoleniu na rozbiórkę. Tutaj była pewna luka prawna. To zawsze budziło wątpliwości, bo takie rozwiązanie funkcjonuje przy pozwoleniu na budowę, a przy rozbiórce go nie było.

Usprawnimy również procedurę oddawania do użytku obiektów budowlanych. Tutaj jest taka duża zmiana, ale to zmiana, która w naszym przekonaniu jest bardzo dobra. Usprawni i przyspieszy procesy, ograniczy zbędną pracę administracyjną. Zaproponowaliśmy, aby przy oddawaniu do użytkowania zasadą był obowiązek zawiadomienia organu nadzoru budowlanego o zakończeniu budowy, natomiast decyzja o pozwoleniu na użytkowanie będzie w dwóch przypadkach: gdy przystąpienie do użytkowania ma nastąpić przed ukończeniem wszystkich robót budowlanych lub w sytuacji, kiedy inwestor chce w taki sposób zakończyć swoją budowę. Standardowa procedura będzie natomiast polegała na zawiadomieniu, czyli zakończenie i odebranie następuje przez kierownika budowy, który z tego faktu będzie oczywiście odpowiadał za ten odbiór. Przywrócimy również rzeczoznawstwo budowlane jako samodzielną funkcje techniczną w budownictwie.

Tyle z grubsza. Jeśli byłyby pytania i inne sprawy o poszerzeniu deregulacji czy cyfryzacji, bardzo chętnie odpowiemy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Otwieram dyskusję. Pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, szanowni państwo, oprócz dobrych zapisów, które są w projekcie ustawy, na przykład dotyczących cyfryzacji, o które jako Koalicja Obywatelska wnosimy od 2020 r., tutaj, jeśli chodzi o cyfryzację w projekcie, ministerstwo ustaliło termin możliwości składania dokumentacji w wersji papierowej do 30 września 2024 r. Jest to termin nierealny, ponieważ poszczególne urzędy w poszczególnych gminach nie mają jeszcze dostosowanej do tego infrastruktury. Architekci sobie z tym poradzą, bo już od dawna w tej formie projektują, natomiast jest to duży problem i jest to nierealne.

Jeśli chodzi o domy o powierzchni 70 m^2, mam duże wątpliwości, ale rozumiem, że na ten temat, jak również na temat rzeczoznawcy, będziemy rozmawiać szczegółowo, omawiając kolejne zapisy.

Do całości chciałabym natomiast powiedzieć o sprawie według mnie najważniejszej, którą porusza projekt ustawy. Po wieloletnich dyskusjach wydawało się, że ministerstwo zrozumiało, w czym jest problem dbałości o urbanistykę, o chaos, o estetykę przestrzeni publicznej i o dobro mieszkańców. Ministerstwo proponuje zapisy, które to wszystko burzą. Rozumiemy, że ma to również na celu skłócenie środowiska, które do tej pory bardzo dobrze ze sobą współpracuje. Świetnie nam się współpracuje – mówię „nam”, czyli architektom, bo jestem architektem – ze środowiskiem inżynierów budownictwa. Jest to wieloletnia, trwająca przez dziesięciolecia, wspaniała współpraca. Teraz ministerstwo próbuje to wszystko zburzyć.

W związku z tym w imieniu środowiska architektów i jako poseł na Sejm, bo uważam, że jest to zapis niesłuszny, proponuję wykreślenie art. 15a. Art. 15a – to dla osób, które może nie czytały dokładnie projektu ustawy – przewiduje, że uprawnienia budowlane do projektowania w specjalności architektonicznej, które do tej pory były przypisane inżynierom budownictwa, czyli do projektowania architektury zagrodowej, mogą należeć do absolwentów technikum lub zawodówek, natomiast inżynierowie mają uzyskać nowe uprawnienia projektowania architektury, na przykład domów jednorodzinnych, stacji benzynowej. Pytam, kto będzie całą urbanistykę dojazdu do takiej stacji benzynowej, całego zaplecza podziemnego, jak również infrastruktury… To są olbrzymie zbiorniki uprawnień. W wypadku domów jednorodzinnych to również problemy konserwatorskie.

Chciałam zwrócić uwagę, że przeniesienie większych uprawnień na obie grupy zawodowe nie idzie w parze ze zmianami w edukacji. Osoby, które, tak jak mówi pan minister, będą musiały zdawać egzamin, jak rozumiem, nauczą się tyle, co podczas godzinnego czy dwugodzinnego egzaminu. Prawie zerowe jest przygotowanie pod względem projektowania architektonicznego w szkole branżowej czy w dawnej zawodówce i w technikum. Również na studiach inżynierskich nie ma przedmiotów, które są na wydziale architektury. W skrócie…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Pani poseł, prosiłbym o zwięzłość. Mamy ograniczony czas.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Rozumiem, panie przewodniczący, ale to jest temat najważniejszy od wielu lat. Proszę mi tutaj nie skracać. Dobrze?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Wiem, wszystko rozumiem, ale pani poseł nie jedyna na tej sali chce zabrać głos.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Rozumiem, ale muszę przeczytać pięć czy sześć punktów. Przede wszystkim w uzasadnieniu do tego, o czym powiedziałam, jest wskaźnik, liczba architektów. 0,4 na 1 tys. mieszkańców odnosi się do liczby członków Izby Architektów, a nie do liczby osób posiadających uprawnie-

nia. To jest pierwsza nieścisłość, ponieważ ministerstwo powołuje się na to, że jest za mało architektów i za dużo zleceń, a jest odwrotnie. To jest przekłamanie.

Jak powiedziałam, nieprawdziwe są sugestie, że w projektowaniu architektonicznym występują braki kadrowe. Jest nadmiar architektów w stosunku do liczby zleceń. Świadczy o tym fakt, że zaledwie 30% osób, które ukończyły kształcenie w kierunku architektonicznym, decyduje się na odpowiednie uprawnienia. To jest ważne. Nawet jeżeli uznać, że mamy w Polsce zbyt mało architektów, to w pierwszej kolejności należałoby skorzystać z osób posiadających odpowiednie wykształcenie architektoniczne. Najprawdopodobniej to niskie płace w połączeniu z pracochłonnością, wysoką odpowiedzialnością sprawiają, że wiele osób z odpowiednim wykształceniem nie zdobywa uprawnień.

Panie przewodniczący, jeszcze trzy minuty. Proszę mi nie skracać.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Nie. Pani poseł, naprawdę proszę.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Inżynierowie budownictwa i osoby z wykształceniem na poziomie technikum i zawodówek nie są merytorycznie przygotowani ani pod względem doświadczenia, ani pod względem edukacji i kształcenia do projektowania. Liczba godzin przeznaczonych na zajęcia z dziedziny architektury podczas nauki jest zerowa lub nieproporcjonalnie niska.

Nadużyciem jest również stwierdzenie, że w mniejszych miejscowościach dostęp do usług projektowania architektonicznego jest ograniczony. Mamy do czynienia z sytuacją wręcz odwrotną, kiedy to właśnie architekci działający na takich obszarach mają problem ze znalezieniem zleceń i są zmuszani albo zamykać swoje pracownie, albo przenieść się do większych ośrodków. Nie można mówić o zwiększeniu konkurencyjności, gdy wykształconym architektom przyjdzie konkurować z osobami nieposiadającymi odpowiedniej wiedzy i wykształcenia.

Zachodzi również pytanie, dlaczego ministerstwo chce poszerzyć ograniczone uprawnienia architektoniczne inżynierom budownictwa i technikom, a nie chce na przykład rozszerzyć uprawnień konstrukcyjnych architektom czy innym specjalnościom w budownictwie. Analogicznie należałoby przyznać i poszerzyć ograniczone uprawnienia z zakresu instalacji sanitarnej, drogownictwa czy instalacji elektrycznych innym specjalnościom.

Oczywiście proponowana zmiana jest oceniana negatywnie. Podpisało się pod tym wiele osób. Nie chcę już tego mówić. Skracając, chciałam powiedzieć, że opinię przysłał Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Pani poseł, są granice wytrzymałości.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Jeszcze trzy zdania. Przysłał opinię…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Jedno.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

…w której wyraźnie napisał, że zbyt krótko… Dostali do zaopiniowania tylko na 7 dni. Dużo wątpliwości ma również Związek Miast Polskich, jak i inne organizacje, które napisały i przesłały do nas opinię. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Pani poseł Sibińska, proszę.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zdanie mam trochę odmienne od pani poseł, ale na tym polega dyskusja. Mam przekonanie, że odpowiednie stanowisko klubu Koalicji Obywatelskiej wydyskutujemy. Powiem kilka ogólnych słów na temat samej ustawy.

Wspomniana przez panią poseł opinia Związku Powiatów Polskich podkreśla brak należytej konsultacji tego projektu z nimi. Tak naprawdę nie ma stanowiska Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, dlatego że nie zostały uwzględnione uwagi tego środowiska, a oni zgłaszali kilka uwag. Jest pytanie do pana ministra. Co z tymi uwagami? Dlaczego nie zostały uwzględnione?

Oni podkreślają, że wprowadzenie systemu do obsługi postępowań administracyjnych w budownictwie jest ograniczone czasowo. Według nich jest to czas zbyt krótki na wprowadzenie tego systemu. Nie wiem, czy macie państwo tego świadomość, ale w powiatach jest duże ograniczenie, jeśli chodzi o zatrudnienie osób z przygotowaniem budowlanym. Wynika to z tego, że samorządy nie mogą oferować wielkich zarobków w tej dziedzinie. Przygotowanie całego systemu… Oni powołują się na system ewidencji pojazdów itd., na to, że to wymagało dużo dłuższego czasu. Jest więc pytanie, czy możliwe jest uwzględnienie uwag ZPP i czy rzeczywiście możemy rozmawiać o innych terminach.

Przede wszystkim chciałam jednak zapytać, czy przewidujecie państwo system szkoleń wdrażania tego systemu do obsługi. Czy przewidujecie to, jak już urzędnicy zostaną obarczeni tymi obowiązkami, żeby byli odpowiednio przygotowani, biorąc pod uwagę to, że w powiatach pracują osoby, które często nie są do tego przygotowane? To po pierwsze.

Po drugie, chciałam powiedzieć o nadzorze budowlanym. Mam wrażenie, że poprzez wyrzucenie przepisów, które mówią o konieczności zgłaszania odbiorów, uzyskiwania pozwoleń na użytkowanie itd., ograniczamy zakres kompetencji nadzoru budowlanego. Mam trochę obaw, że może to zaważyć na bezpieczeństwie obiektów, które będę budowane bez szczególnego nadzoru i bez pozwoleń na użytkowanie. Chciałabym poprosić o wytłumaczenie, w jaki sposób bezpieczeństwo będzie zapewnione na wrażliwych obiektach typu szkoły, przedszkola, szpitale i obiekty, w których przebywają ludzie. Rozumiem, że przewidujecie państwo jakieś mechanizmy.

Następna rzecz to sprawa, o której wspominała pani poseł Chmiel. Jak powiedziałam, jestem odmiennego zdania. Tak jak wspomniałam, w gminach pracują urzędnicy, którzy zajmują się wydawaniem dotychczas obowiązujących dokumentów jak chociażby decyzja o warunki zabudowy w powiatach. Osoby, które wydają pozwolenia na budowę czy zgody na realizację inwestycji, to często osoby, które mają przygotowanie na poziomie techników, czasami inżynierów, niekoniecznie mają uprawnienia budowlane, a na pewno nie mają uprawnień do projektowania. Pracowałam w takiej gminie, wiem, jaka jest często praktyka. Często praktyka jest taka, że prace merytoryczne są wykonywane właśnie przez urzędników, natomiast architekt przystawia pieczątkę i pobiera za to opłatę.

Uważam, że jest to nie do końca w porządku, więc rozszerzenie możliwości tego projektowania, zwłaszcza mniejszych obiektów, dla osób, które uzyskają takie uprawnienia… A problem powinien tkwić w tym, jak będą przebiegały egzaminy i jak szczegółowe będą, żeby zweryfikować wiedzę osób, którym będą wydawane uprawnienia. Szłabym w tym właśnie kierunku, żeby ten dostęp zwiększyć. Tutaj mamy pewną różnicę, ale na pewno to wypracujemy.

Mam też pytanie odnośnie do zapisów dotyczących możliwości instalowania masztów telefonii komórkowej na istniejących obiektach. Wiemy, że maszty telefonii komórkowej zawsze wzbudzały pewne emocje, chciałabym więc prosić o wyjaśnienie, w jaki sposób będą zabezpieczone interesy sąsiadów, mieszkańców, żeby to wszystko działo się razem.

Następna rzecz. Bardzo odpowiada mi – o co dawno postulowaliśmy – zmiana, jeśli chodzi o powoływanie wojewódzkich inspektorów nadzoru budowlanego, to, że to przechodzi w kompetencję głównego inspektora nadzoru budowlanego. To jest dobra relacja. Dawno postulowaliśmy o to, żeby nadzór budowlany szedł pionowo, ale nie poszliście państwo w tych zapisach dalej. Uważam, że to nie starosta powinien powoływać powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego, ale niech to się dzieje podobnie. Niech to powołuje, nie wiem, wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego w porozumieniu ze starostą. Taki zapis bym postulowała.

Na koniec drobna uwaga. Macie państwo taki zwyczaj, że nie liczycie się z innymi, z którymi konsultujecie, albo robicie to w określonym, bardzo minimalnym zakresie. W jednym z wyjaśnień wprowadzenia zmiany przeczytałam takie słowa, że nazywacie pewną grupę pieniaczami i uzasadniacie wprowadzenie możliwości tego, żeby… Jeśli

ktoś chce protestować, nazywacie go pieniaczem i wprowadzacie dodatkowe obostrzenia. Tak nie podchodzi się do obywateli i w taki sposób nie traktuje się tych, z którymi należałoby uzgadniać wszelkie zmiany przepisów, które ich dotyczą.

Jeśli chodzi o ogólne sformułowania, na razie tyle. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pani poseł Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze, macie zwyczaj przynoszenia tutaj kontrowersyjnych ustaw skonstruowanych w ten sposób, że jest coś karygodnego i absolutnie niebezpiecznego, do tego jest dołożone coś pozytywnego, jak w tym przypadku cyfryzacja, a na to wszystko kładziecie jeszcze jabłko niezgody. Jabłkiem niezgody jest tutaj oczywiście art. 15a. Jest konfliktem, który wywołujecie między dwoma bardzo istotnymi samorządami: między inżynierami a architektami.

Zapoznałam się ze wszystkimi opiniami i jestem pewna, że ta konstrukcja pozwoli wam, czyli rządowi, na to, żeby na posiedzeniu Komisji nie było dyskusji o niczym innym, tymczasem tak naprawdę jest to ustawa o samowoli budowlanej. Najważniejszy w tej ustawie jest art. 1 pkt 12 lit. a tiret pierwsze, czyli artykuł, który pozwala budować gdziekolwiek cokolwiek, jeżeli chodzi o domy jednorodzinne, nawet ponad 70 m^2.

Oczywiście będę wnioskowała o skreślenie tego artykułu i poparcie poprawki, natomiast chciałam też przytoczyć to, co Związek Powiatów Polskich napisał na ten temat w opinii. „Wprowadzenie bezkarnego budowania małych domów jednorodzinnych o powierzchni zabudowy do 70 m^2 już budziło poważne wątpliwości. Należy przypomnieć, że inwestor ma co prawda obowiązek złożyć zawiadomienie o wykonaniu robót, jednak organ administracji architektoniczno-budowlanej nie ma prawa złożyć sprzeciwu. Obecnie proponuje się, aby bez jakiejkolwiek kontroli ze strony władzy publicznej mogły powstawać praktycznie dowolnie duże budynki mieszkalne jednorodzinne, nawet jeśli nie są one zgodne z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego”.

Jeżeli ktoś zdaje sobie sprawę, co w tych zdaniach jest zawarte, i potrafi wyobrazić sobie stopień nieładu przestrzennego, rozlewania się miast, chaosu urbanistycznego, który niesie ta ustawa, to w tej chwili powinniśmy skupić się właśnie na myśleniu o tym, w jaki sposób wycofać się z proponowanego przepisu.

Chciałam powiedzieć, że oczywiście możemy kłócić się tutaj o uprawnienia. Zapoznałam się ze wszystkimi pismami, więc wiem, że obie strony mają swoje argumenty. Nawet moglibyśmy dyskutować na temat tego, czy rozszerzyć inżynierom zakres uprawnień albo wręcz przeciwnie, czy architekci powinni jednak zachować swoje. Chciałam natomiast zwrócić państwu uwagę, że w opiniach obydwu samorządów w ogóle nie było odniesienia do niebezpiecznego zapisu o budowaniu czegokolwiek gdziekolwiek, o którym przed chwilą mówiłam.

Panie ministrze, mówił pan „domy do 70 m^2” i że nie było żadnych kłopotów. Nie było żadnych kłopotów, bo tych domów po prostu nie było. Proszę powiedzieć nam na tej sali, ile było tych zgłoszeń, bo z tego, co pamiętam, licznik w tamtym roku to było ok. tysiąca. Prawda? Niecały tysiąc. Nie jest to więc program szalenie popularny, to i nie ma kłopotów. To w swojej wypowiedzi oczywiście pan pominął.

Chciałabym też zapytać, czy ustawa była w ogóle konsultowana w wewnętrznych uzgodnieniach, na przykład z ministrem kultury. Rzadko go chwalę, ale tutaj muszę powiedzieć, że to minister kultury był jedyną osobą, która zgłosiła rzetelne uwagi dotyczące wątpliwości odnośnie do zachwiania ładu przestrzennego, na przykład do ustawy mieszkaniowej, i stał na straży ładu przestrzennego w Polsce. Jest więc pytanie do pana ministra. Czy pan minister Gliński w ogóle wypowiedział się na ten temat?

Chciałam powiedzieć jeszcze jedno. Chciałam poprosić pana przewodniczącego, żebyśmy mogli usłyszeć na tej sali głos bezpośrednio od samorządów zawodowych, ale również od przedstawicieli korporacji jednostek samorządu terytorialnego. One też składały uwagi, które wydają mi się bezcenne. To m.in. uwaga Związku Powiatów Polskich.

Na koniec jako wisienkę powiem państwu, że pan minister – który oczywiście lubi deregulować – powiedział, że są jeszcze jakieś przeszkody. Ja powiedziałabym: jakieś zasady są w prawie, więc rozumiem, że trzeba je po kolei znieść. Art. 54 i 55, które mówią o dopuszczeniu do użytkowania, dopuszczają w tej ustawie na przykład sytuacje, w których do użytkowania będzie można dopuścić budynek, który nie ma wykonanych przyłączy, pod warunkiem, że ktoś zrobi sobie tzw. szambo typu „zrób to sam". Przepraszam bardzo. Kraj utonie w fekaliach, jeżeli na to pozwolimy.

Taką ustawę dzisiaj procedujemy. Bardzo proszę państwa o rozsądek, żebyśmy nie dali się wpuścić w konflikt pomiędzy dwoma środowiskami. Uważam, że wszystko da się poukładać, tylko pamiętajmy, co w tej ustawie jest najważniejsze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Pani poseł Paluch.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, panie ministrze, myślę, że zapisy, które liberalizują przepisy Prawa budowlanego i upraszczają inwestorom możliwość rozpoczęcia inwestycji, to jest rzecz ze wszech miar oczekiwana. Kwestia ujednolicenia, czyli rozszerzenia ułatwień, jeśli chodzi o domy jednorodzinne powyżej 70 m^2, ma swoje głębokie uzasadnienie. Uważam, że sensowne jest to, jak i kwestia uproszczenia odbiorów budynków.

Chciałabym natomiast zwrócić uwagę na jedną kluczową kwestię. Mianowicie musi być wielka skrupulatność organu prowadzącego postępowanie na etapie filtrowania tego, który projekt podlega jakiej procedurze, bo często mamy do czynienia z wprowadzaniem w błąd przez inwestora. W trakcie budowy takie rzeczy odbywają się w miejscowościach uzdrowiskowych, w miejscowościach turystycznych, gdzie budownictwo przeznaczone na pobyt ludzi, ale nie indywidualnie, jest bardzo rozpowszechnione i gdzie takich budynków powstaje wiele.

W interwencjach w biurze poselskim mam sygnały o takich kwestiach, że ktoś buduje dom jednorodzinny, potem to dzieli i jest tam miejsce przeznaczone na wycieczki, które mają nieustannie głośne zachowania, które komplikują życie mieszkańcom. To oczywiście wykracza poza planowanie przestrzenne i to, w jaki sposób gmina podchodzi do kwestii wydzielenia poszczególnych stref miejscowości, bo te rzeczy powinny być rozgraniczone.

W pewnym sensie odnosi się to do ustawy, którą procedowaliśmy ostatnio, wprowadzającej plany ogólne, gdzie takie funkcje będzie można rozdzielać. W takiej jednak sytuacji, jaka jest w tej chwili, gdzie te funkcje często są wymieszane, mamy do czynienia z sytuacją taką, że ktoś buduje, przychodzi inwestor, uzyskuje pozwolenie na budynek jednorodzinny albo dwurodzinny, a potem okazuje się, że tam jest autokar wycieczkowy, który urządza awantury przez 24 godziny na dobę.

Czy przepisy dotyczące oddawania budynku do użytkowania i uproszczenia nie ułatwią tego procederu, z którym użerają się wszystkie samorządy w gminach turystycznych? To jest rzecz, na którą chcę zwrócić uwagę, żeby jeszcze w trakcie prac nad ustawą przyjrzeć się temu problemowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy ktoś jeszcze? Proszę bardzo. Proszę się przedstawiać.

Pełnomocnik Zarządu Głównego Stowarzyszenia Architektów Polskich Mariusz Ścisło:

Mariusz Ścisło, Stowarzyszenie Architektów Polskich.

Odnosząc się do poprzednich wypowiedzi i uwag dotyczących rozszerzenia uprawnień, chcielibyśmy poprzeć wniosek o wykreślenie art. 15 i zachowanie obecnych przepisów, które jakoś już wdrożyły się w życie.

Mam jeszcze parę uwag dotyczących tej sprawy. Ministerstwo powołuje się na to, że rozszerzenie uprawnień do projektowania architektury dla inżynierów i techników zwiększa atrakcyjność kształcenia zawodowego w budownictwie na poziomie technikum oraz pozwoli uzupełnić braki. To poza tym, że tych braków nie ma, a są gdzie indziej,

bo w tej chwili jest olbrzymi brak średniej kadry technicznej na budowach, w wykonawstwie i kadry inżynieryjnej. Braki są tam, a nie w projektowaniu.

Wróciłbym jeszcze do opinii, którą polska izba inżynierów wystosowała do ministerstwa w swoich uwagach, w których mówi, że odnośnie do przywrócenia możliwości uzyskiwania uprawnień budowlanych do projektowania w ograniczonym zakresie przez osoby ze średnim wykształceniem technicznym „należy podkreślić, że obecna edukacja na poziomie techników nastawiona jest na przygotowanie wykwalifikowanego robotnika: murarza, betoniarza, hydraulika, technologa robót wykończeniowych". Takie zdają egzaminy kwalifikacyjne, natomiast „zagadnienia projektowe są ujęte w programach marginalnie, pobieżnie i nie stanowią wystarczających podstaw do bycia projektantem budowlanym". To jest opinia polskiej izby inżynierów i techników budowlanych. „Powstaje zatem uzasadniona obawa, że absolwenci techników nie mają odpowiedniego przygotowania w zakresie mechaniki budowli, wytrzymałości materiałów i konstrukcji". W tym momencie proponujecie państwo, żeby mieli uprawnienia do projektowania architektury. Według środowiska, które reprezentuje inżynierów i techników budowlanych, jest to konkluzja sprzeczna sobie. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz jest taka. Został podniesiony problem budowy bez pozwolenia na budowę dla budynków większych niż 70 m^2. W zderzeniu z kompetencjami nieprzygotowanej kadry projektowej takie uprawnienia dajemy architektom i inżynierom, którzy nie mają przygotowania zawodowego do takiego działania. Mamy pewność, czym to się skończy: totalnym, jeszcze większym chaosem w przestrzeni.

Powiem jeszcze jedną odpowiedź pani poseł, która mówiła, że architekci podpisują i biorą pieniądze. Proszę państwa, nie biorą pieniędzy za podpis, tylko biorą pieniądze za weryfikację, merytoryczne sprawdzenie zapisów i ustaleń – to są warunki zabudowy, to są inne dokumenty, przygotowane pozwolenia na budowę – i odpowiadają karnie, ale i finansowo, za swój podpis, który jest złożony z uprawnieniami. W świetle ustawy, którą w tej chwili państwo proponujecie, to jest również odpowiedzialność karna. W związku z tym miejmy świadomość, że to nie są podpisy ad hoc, tylko są to podpisy, które niosą za sobą odpowiedzialność. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Proszę bardzo.

Prezes Krajowej Rady Izby Architektów RP Piotr Fokczyński:

Panie przewodniczący, Piotr Fokczyński, Izba Architektów. Na razie pozwolę sobie na uwagę ogólną. Jeżeli później będziemy omawiać poszczególne artykuły, które dotyczą poszczególnych kwestii, to jeszcze będę zawierał głos, bo wymaga to precyzyjnego uzasadnienia.

Ogólnie powiem tak. Nowelizacja Prawa budowlanego, która jest promowana pod hasłem „Dom bez formalności", mówi o usprawnieniu i przyspieszeniu procesu inwestycyjnego. Co do zasady oczywiście byłaby przez wszystkich przyjmowana pozytywnie. Wielokrotnie zresztą zwracaliśmy się do ministerstwa z tym, że jeżeli chodzi o uproszczenia w odrębnych przepisach, w tym wszystkim, co dzieje się dookoła Prawa budowlanego, widzimy całe pokłady przyspieszania i usprawniania. Niestety z tego nie skorzystano.

Powiem do pani poseł Gill-Piątek. Rzeczywiście wprowadzono przepis, który z uproszczeniem nie ma nic wspólnego. On rzeczywiście zogniskował w tej chwili dyskusję aż na poziomie potężnego sporu kompetencyjnego, co wykażę później, również sprzecznego z przepisami unijnymi i implementacją dyrektywy, natomiast pozostałe elementy zepchnął na plan dalszy. Nie jest jednak prawdą to, że nie wnosiliśmy uwag dotyczących tego fatalnego pomysłu na małe domki, a teraz na duże domki, ponieważ wnosiliśmy to już przy pierwszej nowelizacji. Przy tym przepisie również podnosiliśmy, że rozszerzanie tego bez możliwości sprzeciwu, czyli sprowadzanie tego praktycznie do skwitowania i skrzynki podawczej w administracji, jest absolutnie niewłaściwe. Pierwsze przykłady? Dysponuję fotografiami z Podhala, z niektórych miejsc, gdzie małe domki już właściwie wjechały bez zgodności z miejscowym planem zagospodarowania.

Co najciekawsze, spór kompetencyjny, który w naszym środowisku wzbudził nieprawdopodobną kontrowersję, dlatego że narusza interes społeczny… Kompetencje, które nie są przeznaczone dla innego zawodu – bo to są różne zawody – to naruszenie interesu społecznego. Dlatego w takiej otoczce trudno nam będzie jako zawodowi zaufania publicznego wykonywać funkcje naszego samorządu.

Zwracam uwagę. Pewnie czytaliście państwo uzasadnienie. Akurat tak mocna zmiana kompetencyjna została zapisana w uzasadnieniu jako zmiana mająca mniej doniosły charakter.

Panie przewodniczący, ja na razie tyle. Jeżeli będzie okazja przy poszczególnych artykułach, jeszcze będę zgłaszał się do głosu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, panie ministrze, szanowni państwo, Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Nie będę powtarzał argumentów, które padały, natomiast chcę potwierdzić, że oczywiście nie akceptujemy rozwiązań dotyczących terminów wejścia w życie potrzebnych rozwiązań cyfrowych. Wyraźnie to podkreślam. Nie będziemy w stanie dotrzymać tego terminu. W związku z tym mamy gorącą prośbę o to, żeby go zmienić.

Rzecz jasna także uwagi, które padały, dotyczące możliwości budowy budynków mieszkalnych jednorodzinnych o powierzchni zabudowy powyżej 70 m^2 na podstawie zgłoszenia, w stosunku do którego jako organ administracji architektonicznej, budowlanej nie będziemy mogli wnosić sprzeciwu, też uważamy za oczywisty błąd. Ustawa ta wprowadza zresztą kilka regulacji, które z całą pewnością nie wpłyną korzystnie na kształtowanie przestrzeni. To chociażby kwestia dotycząca obiektów handlowych do 15 m^2. Przyznam szczerze, że jest to największe zaskoczenie w tej regulacji. Przecież teoretycznie rzecz biorąc, powinniśmy działać w dokładnie odwrotną stronę, natomiast tutaj proponujecie państwo rozwiązanie, które de facto usankcjonuje stoisko handlowe do 15 m^2. Bez względu na to, jakie są wymogi przestrzeni, jak je określiliśmy, będzie można je stawiać byle gdzie i byle jak. To z całą pewnością jest nie do przyjęcia.

Są jednak też takie regulacje jak te dotyczące art. 10b ustawy – Prawo budowlane – w projekcie ustawy to art. 1 pkt 4 – gdzie do odwołania od decyzji lub do zażalenia na postanowienie trzeba będzie dołączać oświadczenie składane pod rygorem odpowiedzialności karnej o tym, że wnoszący zażalenie o odwołanie jest świadomy odpowiedzialności za umyślne wprowadzenie organów w błąd. Wydaje się, że jest konieczność pewnej korekty, dlatego że mamy do czynienia z przepisem, który dotyczy wyłącznie jednej instancji. W związku z tym nie jest zrozumiałe ograniczenie strony tylko przed organem wyższej instancji, skoro postępowanie dwuinstancyjne jest w Polsce standardem i powinno podlegać takim samym rygorom, a w myśl tych propozycji tak się nie dzieje.

Inną kwestią jest wprowadzenie możliwości budowy budynków mieszkalnych jednorodzinnych na podstawie zgłoszenia, bez możliwości sprawdzenia projektu budowlanego w zakresie zgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego albo z decyzją ustalającą warunki zabudowy, i to bez możliwości zgłoszenia sprzeciwu przez administrację. Po części jest to zbieżne z moją pierwszą uwagą. Może to doprowadzić do tego, że budynki będą powstawały niezgodnie z ustaleniem planów miejscowych albo z decyzjami ustalającymi warunki zabudowy. To będzie niszczyło nam przestrzeń, a tego chyba nie chcieliśmy.

Mamy wiele uwag i też będziemy je podnosili jeszcze w trakcie procedowania szczegółowych przepisów. Powiem jeszcze o dwóch elementach. Art. 30 ust. 5jb ustawy – Prawo budowlane stanowi o tym, że organ administracji architektoniczno-budowlanej ma ustalać na podstawie przedłożonej dokumentacji, że planowany do realizacji obiekt spełnia wszystkie przesłanki obiektu. Przepis ten pozwala organowi administracji zastosować przepis art. 30, który wyłącza stosowanie wobec niego przepisów dotyczących trybu postępowania w związku z dokonanym zgłoszeniem. Nie pozwala natomiast – i to nas

niepokoi – na podejmowanie jakichkolwiek działań zmierzających do doprowadzenia złożonej dokumentacji do kompletności. Przepis przerzuca obowiązek kompletności na stronę i de facto strona może nie być świadoma tego, że dokumentacja nie jest w pełni kompletna. Zgodnie z tym przepisem my natomiast nie mamy możliwości reakcji.

Zupełnie nie do przyjęcia jest też przepis dotyczący wprowadzania możliwości – to jest art. 32 ust. 4b ustawy – Prawo budowlane – o tym, że podstawę prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane stanowi użytkowanie wieczyste. Niezgodność zamierzenia budowlanego z celem użytkowania wieczystego nie może stanowić podstawy do wydania decyzji o odmowie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę. Uchylenie tego przepisu – a to państwo proponujecie – będzie skutkować koniecznością badania zgodności zamierzenia budowlanego z celem użytkowania wieczystego i to z całą pewnością procedury wydłuży, a nie skróci, jak sygnalizujecie państwo w uzasadnieniu, wielokrotnie.

Niezwykle trudno będzie nam zmieścić się w terminach, które państwo proponujecie. Będziemy zresztą prosić także o zmianę terminów. Drastyczne skrócenie terminów wydania decyzji o pozwoleniu na budowę pod rygorem kary za zwłokę z dzisiejszych 65 dni na 21 lub 45 dni naszym zdaniem nie znajduje uzasadnienia. Pomijam to, że różnicujecie tu państwo podmioty, co do których mamy stosować 21 czy 45 dni, a nie znajduje to uzasadnienia w przepisach Kodeksu prawa administracyjnego, gdzie nie ma uzależnienia od kręgu stron postępowania.

Reasumując, podzielamy także zdanie o tym, że te regulacje wprowadzają pewien konflikt między inżynierami budownictwa i architektami. Uwagi, które padały, są aktualne także z naszego, samorządowego punktu widzenia. Wydaje się, że ta ustawa, która ma ogromne znaczenie, powinna być procedowana spokojniej. Nie wiem, czy przewidujecie państwo podkomisję, ale jest tak wiele szczegółowych zmian wymagających komentarza, że wydaje się, że zasadne byłoby powołanie podkomisji i umożliwienie wszystkim zainteresowanym stronom wskazywania błędów w tej regulacji, które mogą znacząco skutkować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Proszę bardzo, pan.

Prezes Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa Mariusz Dobrzeniecki:

Mariusz Dobrzeniecki, Polska Izba Inżynierów Budownictwa.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, najpierw chciałem się odnieść. Padło zapytanie o stanowisko izby w zakresie art. 15a. Otóż chciałbym, żebyśmy pamiętali o jednej rzeczy. Dlaczego jako PIIB popieramy w tym zakresie ministerstwo? Dlatego, że próbujemy dążyć do równowagi. Dzisiaj mamy sytuację taką, że architekt uzyskuje w ograniczonym zakresie uprawnienia do konstrukcji do 1000 metrów bez żadnych ograniczeń, czyli zabudowy zagrodowej, natomiast inżynier tak samo uzyskuje uprawnienia w ograniczonej architekturze, ale z dopisaniem „zabudowa zagrodowa”, która jest trudna do zdefiniowania, a oczywiście można powiedzieć, że jest to teren miejski. Taka jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz jest taka. Miejmy na uwadze jedno. To inżynierowie budownictwa odpowiadają za bezpieczeństwo budynków. To oni projektują konstrukcję, więc zdecydowanie jesteśmy za tym, żeby doprowadzić do równowagi pomiędzy tymi zawodami. To jest stanowisko polskiej izby.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wiem, że czas jest krótki, a tematów jest dużo, więc chciałbym ogólnie odnieść się do dwóch kwestii. Cyfryzacja? Chcę jasno powiedzieć, że PIIB dwoma rękoma podpisuje się pod procesem cyfryzacyjnym. Dopinguję przede wszystkim głównego inspektora nadzoru budowlanego, natomiast na etapie konsultacji wnosiliśmy uwagi i dalej są one aktualne. Uważamy, że tak szybka cyfryzacja procesu budowlanego, jaka jest proponowana w projekcie, w naszej subiektywnej ocenie jest niemożliwa do wdrożenia. Nie znajdujemy uzasadnienia. Nie wiem, z jakich powodów podjęta 7 lipca tamtego roku zmiana ustawy – Prawo budowlane, chociażby w zakresie dziennika budowy, który miał termin do końca 2029 r., jest zmieniana i dla-

czego ten okres jest tak drastycznie skracany. Można zresztą czytać uwagi wojewody mazowieckiego czy podlaskiego. Są one zbieżne. Mamy po prostu duże obawy, że z tego powodu będą perturbacje. Stąd będziemy wnioskować, aby przesunąć proces przejścia w pełną cyfryzację na koniec 2026 r.

Kolejną sprawą, która w naszym 120-tysięcznym środowisku czynnych członków izby w Polsce budzi wątpliwości, jest kwestia odpowiedzialności zawodowej w budownictwie. Otóż na dzień dzisiejszy inżynierowie – tak samo architekci, bo to jest ta sama ustawa – mają pół roku na wszczęcie postępowania, natomiast 3 lata jest na przedawnienie od popełnionego czynu. Jest propozycja projektodawcy, aby te daty wydłużyć z pół roku do 3 lat, a z 3 lat do lat 10. Niestety nie możemy zgodzić się z tą propozycją, bo stygmatyzowanie inżynierów budownictwa jest niczym niepodyktowane, bo jeżeli przeczytamy OSR czy uzasadnienie, to nie znajdujemy tam konkretnego przykładu świadczącego o tym, że mamy jakiś problem z tym związany, w związku z czym trzeba go rozwiązać. Mało tego, uważamy też, że dochodzi tu do naruszenia art. 32 konstytucji. Mówimy o zasadzie równości wobec prawa. Te daty byłyby nieproporcjonalne chociażby wobec innych zawodów zaufania publicznego.

Są jeszcze tematy rzeczoznawcy, ale, panie przewodniczący, żeby nie przedłużać, to są najważniejsze rzeczy, które poruszają nas na tę chwilę. Będziemy odnosić się do każdej kolejnej poprawki, która będzie procedowana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pan prezydent Olszewski, później pan. Ktoś jeszcze? Bo zamknę listę mówców. Dwa ostatnie głosy to pan prezydent Olszewski i pan tam siedzący. Proszę bardzo, panie prezydencie.

Zastępca prezydenta m.st. Warszawy Michał Olszewski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Michał Olszewski, zastępca prezydenta m.st. Warszawy, Unia Metropolii Polskich.

Po pierwsze, chciałbym powiedzieć, że w pełni zgadzamy się ze stanowiskiem Związku Miast Polskich wygłoszonym przez pana Marka Wójcika. Chciałem podkreślić jedną uwagę dotyczącą terminu wejścia, jeśli chodzi o cyfryzację. Jest pełna zgoda chyba wszystkich stron dotycząca konieczności wdrożenia tego procesu, ale pamiętajmy o tym, że w dużej mierze będzie ona obciążała organy administracji budowlanej, które są w kompetencjach samorządów szczebla powiatowego. W tym zakresie ten termin na pewno jest zbyt ambitny, mówiąc bardzo kolokwialnie.

Druga bardzo ważna kwestia, którą podkreślaliśmy przy okazji wprowadzania tego mechanizmu do ustawy – Prawo budowlane podczas ostatniego procesu nowelizacji Prawa budowlanego, na której chciałem skupić państwa uwagę, to rzecz, którą podkreślała też pani poseł Gill-Piątek. Dla nas przedmiotem bardzo dużego niepokoju jest wprowadzony przepis dotyczący tzw. domów 70 m^2.

Jest to mechanizm, którego powody polityczne rozumiemy, natomiast pamiętajmy o tym, że mechanizm wprowadzony do przepisów, a teraz jeszcze nowelizowany, de facto odbiera organom architektoniczno-budowlanym jakąkolwiek kontrolę nad powstawaniem tego typu obiektów. Pamiętajmy o tym, że w europejskim systemie prawodawstwa planowanie przestrzenne i Prawo budowlane nie przypadkiem jest przedmiotem bardzo ścisłej regulacji. Jest to domena, w której dominuje raczej doprecyzowanie przepisów, a nie ich deregulacja. Stąd dziwi nas to, że w Polsce, która jest powszechnie uważana za kraj o bardzo liberalnym mechanizmie planowania przestrzennego, deregulowany jest tak bardzo ważny instrument, jakim jest powstawanie budynków do 70 m^2.

Tu chciałem skupić państwa uwagę. Absurd przepisu, który jest proponowany i który jest zawarty w Prawie budowlanym, polega na tym, że jest on nazywany zgłoszeniem, podczas gdy nie jest to żadne zgłoszenie, bo zgłoszenie jest mechanizmem w procedurze administracyjnej, w którym organ analizuje dokumentację oraz zgłasza swoje zastrzeżenia i uwagi do treści wniosku. W tym wypadku, umówmy się, nie jest to żadne zgłoszenie. Równie dobrze można byłoby wykreślić te obiekty z Prawa budowlanego i uznać, że są one poza jakimkolwiek rygorem Prawa budowlanego, bo jeśli organ nie ma możli-

wości kontroli tej dokumentacji, to jest tak, jakby one w ogóle nie były objęte Prawem budowlanym.

Musimy zdawać sobie z tego sprawę, bo od inicjatorów tego przepisu zawsze słyszeliśmy to, że wówczas odpowiedzialność ciąży na projektancie oraz na inspektorze nadzoru budowlanego. Pamiętajmy o tym, że inspektor nadzoru budowlanego nie analizuje tak dokładnie dokumentacji pod kątem zgodności z planem. Najczęściej opiera się na opinii organu architektoniczno-budowlanego. Paradoks polega więc na tym, że przenosimy kompetencje pomiędzy organami, które nie są do tego powołane. Finalnie, jak powiedziałem – i padło to z ust jednego z przedstawicieli organizacji branżowych – w tym mechanizmie pozwolenia idą poza jakąkolwiek kontrolę. Podkreślamy to, choć wiemy, że pewnie jest mała szansa na to, żeby nastąpiła tego typu zmiana, jeśli chodzi o kierunek deregulacji.

Ostatnią kwestią, na którą chciałem zwrócić uwagę – trzecią, poza terminem wejścia w życie – jest kwestia deregulacji w kwestii uprawnień. Również podzielamy wątpliwości dotyczące tych zmian. Opieramy się na zdaniu, które zostało wyrażone przez izby. Niestety nasze obserwacje są takie, że jakość dokumentacji budowlanej, głównie ze względu na tempo zmian w Prawie budowlanym, jest bardzo różna. Raczej można powiedzieć o jej coraz mniejszej jakości niż o wzroście jej jakości. Nie wiemy więc, na ile deregulacja w tym zakresie pozytywnie wpłynie na jakość dokumentacji, która jest potem przedmiotem kontroli organów.

Tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Ostatni głos, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora biura Związku Powiatów Polskich Grzegorz Kubalski:

Grzegorz Kubalski, zastępca dyrektora biura Związku Powiatów Polskich.

Szanowni państwo, szczytne hasła często mają to do siebie, że za jasną stroną, którą widać, idzie mniejsza, ciemniejsza strona, która wychodzi w codziennej praktyce. Jako powiaty mamy to do siebie, że jako organy administracji architektoniczno-budowlanej pierwszej instancji będziemy musieli wziąć na siebie całe problemy praktyczne. W związku z tym nasze uwagi koncentrują się na trzech głównych kwestiach, które zostały zasygnalizowane w naszym piśmie. Chciałbym, żeby one tutaj wybrzmiały.

Pierwsza z nich to kwestia pełnej cyfryzacji całego procesu poprzedzającego działanie inwestycyjne. Jeżeli chodzi o tę kwestię, jeżeli patrzylibyśmy w sposób bardzo krótkowzroczny, powiedzielibyśmy: „Niech pełna cyfryzacja będzie jak najszybciej, byle była dobrze przeprowadzona, a jeżeli ludzie będą mieli problem ze złożeniem wniosku w formie elektronicznej, to jest ich problem, bo będziemy mieli mniej pracy”, tylko że kłopot polega na tym, że z jednej strony walczymy o to, żeby następowała mniej lub bardziej racjonalna deregulacja, a z drugiej strony małych inwestorów, dla których tworzymy przepisy, przymuszamy do potencjalnego korzystania z narzędzi, do skorzystania z których niekoniecznie są przygotowani. Tym samym z jednej strony oszczędzamy im potencjalnie 14 dni dzięki skracaniu terminu, a z drugiej strony zmuszamy ich do pracy za pośrednictwem pośredników czy pełnomocników, co w ostatecznym rozrachunku będzie ich więcej kosztowało i będzie zajmowało więcej czasu. To jest rzecz, której projektodawcy chyba nie do końca wzięli pod uwagę.

Z naszego punktu widzenia w pełni popieramy głosy, które mówią, że tempo jest za szybkie. Dlaczego? Otóż, proszę państwa, aby udała się pełna elektronizacja – z zastrzeżeniami, o których powiedziałem przed chwilą – w pełni poprawnie musi zadziałać dopiero tworzony centralny system SOPAB. Na ten moment nie mamy gwarancji, że ten system zadziała i że zadziała bez żadnych problemów, a my niestety mamy bardzo złe doświadczenia, bo, tak jak zresztą wskazaliśmy w naszym piśmie, mieliśmy już wdrażanie na doraźne potrzeby polityczne w określonym terminie niedopracowanego systemu centralnej ewidencji pojazdów, co potem kosztowało nas półtora roku stabilizacji powykonawczej, powdrożeniowej. Tylko że byliśmy w stanie jakoś sobie z tym

poradzić dzięki rozwiązaniom awaryjnym, które były przewidziane w ustawie – Prawo o ruchu drogowym.

Niestety nowelizacja w zakresie Prawa budowlanego, o której teraz mówiłem, nie przewiduje żadnych rozwiązań awaryjnych, co oznacza, że może to być idealny przepis na bardzo duży problem i zablokowanie procesów inwestycyjnych, czego chcielibyśmy uniknąć. Opowiadamy się za tym, żeby przesunąć termin wprowadzenia pełnych rozwiązań, poczekać, aż system – który zresztą w tej nowelizacji też jest wdrażany – zostanie uruchomiony, i wtedy, gdy będzie już przetestowany i działający, zastanawiać się, czy można dokonać jakichś zmian.

Druga kwestia to sprawa skracania czasu na postępowanie w powiązaniu z kwestią nakładania kar. Rozumiem, że bardzo łatwo jest napisać, że przyspieszamy proces budowlany, bo oto od 14 dni skracamy czas, w którym organ administracji coś zrobi. Jeżeli wiemy, ile trwa proces budowlany, to 14 dni w porównaniu z czasem budowy obiektu to już jest czas, który jest czasem zaniedbywalnym. Rozumiem jednak, że trzeba uzyskać go po to, żeby pokazać przychylność dla inwestorów. Kłopot polega na tym, że aby robić to w krótszym czasie, organy administracji architektoniczno-budowlanej muszą dysponować określoną liczbą pracowników mających odpowiednie kompetencje w zakresie oceny tego, co do nas wpływa.

Co się dzieje? Nie są waloryzowane opłaty za czynności administracji architektoniczno-budowlanej, poziom dochodów własnych powiatów został obniżony w wyniku reform Polskiego Ładu, w związku z czym zaczynamy mieć problemy z utrzymaniem płynności finansowej. Gdyby nie wsparcie, które jest w tej chwili procedowane w nowelizacji ustawy okołobudżetowej, mniej więcej 70% powiatów miałoby problem ze spięciem budżetu w ostatnim kwartale tego roku. Jeżeli tak, to skracanie czasu w sytuacji, gdy nie są nam dane narzędzia do tego, żebyśmy byli w stanie zapewnić odpowiednią obsadę etatową, jest co najmniej kontrowersyjne, zwłaszcza w powiązaniu z tym, o czym już powiedziałem, czyli nakładaniem kar.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę zmierzać do końca.

Zastępca dyrektora biura ZPP Grzegorz Kubalski:

Za chwilę będę do tego zmierzał. Jeżeli chodzi natomiast o kwestię nakładania kar, w toku rozmów w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego kwestia ta była wyraźnie podnoszona. Miały zostać wprowadzone rozwiązania, które złagodzą skutki skrócenia terminów. Zostały wprowadzone rozwiązania w zupełnie innym kształcie, a dodatkowo usłyszeliśmy, że ogromnym sukcesem jest to, że kara będzie za nieterminowe wydanie nie tylko pozwolenia na budowę, ale i pozwolenia na rozbiórkę. Z naszego punktu widzenia nie jest to żaden sukces.

Ostatnia rzecz to kwestia budynków mieszkalnych. Jeżeli chcemy dokonywać liberalizacji przepisów, to nie warto mieszać administracji architektoniczno-budowlanej do tego, na co nie ma żadnego wpływu. Jak słusznie powiedział mój przedmówca, to nie jest żadne zgłoszenie, tylko życzenie albo poinformowanie, że taka budowa ma powstać. W takim razie proponuję, żeby tego zgłoszenia w ogóle nie było. Po co jako powiaty mamy zajmować się przetwarzaniem dokumentacji, która do niczego nie może służyć? Nawet jeżeli widzimy, że ona prowadzi do powstania obiektów, które są sprzeczne z planowaniem przestrzennym, nic nie możemy na to poradzić. Argument, że do tej pory nie zostały stwierdzone problemy w tym zakresie, nie jest żadnym argumentem, bo, tak jak pokazują ostatnie dane, które są dostępne, w skali kraju takich zgłoszeń było nieco ponad tysiąc, większość z nich jeszcze nie została wykonana i w odniesieniu do większości z nich nie da się przesądzić, czy były one dokonywane na własne potrzeby inwestora, czy następnie poszły na rynek, żeby zostać sprzedane.

W związku z tym proponuję, żeby wycofać się z tej zmiany, a jeżeli jest determinacja do tego, żeby w imię bliżej niesprecyzowanego interesu politycznego to rozwiązanie pozostawić, to warto zastanowić się nad tym, czy jest sens, żeby organy administracji architektoniczno-budowlanej miały zajmować się przerzucaniem tej dokumentacji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Pan poseł Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W związku z zasygnalizowanymi w trakcie debaty problemami, które dotyczą przedłożonego projektu, wnoszę o przeprowadzenie wysłuchania publicznego w dniu 27 lipca br. Sądzę, że dając szansę wszystkim zainteresowanym środowiskom, zrzeszającym zarówno architektów, budowlańców, jak i przedstawicieli samorządów, powinniśmy takie wysłuchanie przeprowadzić.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Przystąpimy do rozpatrzenia tego wniosku. Proszę, pan przewodniczący Polaczek, głos sprzeciwu.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, myślę, że racjonalność tej propozycji budzi wątpliwości, dlatego że nie jest to projekt niekonsultowany. Jest to projekt, który ma swoją historię. Mamy też harmonogram, co jest oczywiste, prac parlamentu. Ostatnie, jednodniowe posiedzenie jest planowane pod koniec lipca, tym samym wniosek ten w gruncie rzeczy powoduje, iż prace nad nowelizacją Prawa budowlanego nie zakończyłyby się do końca tej kadencji. Z tych powodów mój głos jest głosem przeciwnym, tym bardziej że ze swojej strony chcę poinformować, iż w klubie parlamentarnym i w prezydium zastanawialiśmy się nad powołaniem podkomisji, ale z tych powodów uznajemy, iż wartością rządowego projektu jest obiektywna potrzeba – oczywiście po rozstrzygnięciach na poziomie komisyjnym i sejmowym – przyjęcia tej nowelizacji przez Sejm jeszcze w lipcu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia tego wniosku. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o wysłuchanie publiczne? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 27 posłów. Za – 13, przeciw – 14, wstrzymało się – 0. Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Przystępujemy więc do rozpatrzenia projektu ustawy. Jeszcze raz, pani poseł, ale do mikrofonu.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Chciałabym złożyć wniosek o powołanie podkomisji, ponieważ jest to bardzo ważny temat. Jest to ustawa, która na tak wielu poziomach porusza istotne rzeczy, że należałoby dokładnie się temu przyjrzeć.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Obawiam się, że wynik będzie dokładnie taki sam.

Przystępujemy do przegłosowania podkomisji. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Serdecznie dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 28 posłów. Za – 13, przeciw 14, wstrzymał się – 1. Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę.

Czy są do zmiany nr 1 w art. 1? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Zmiana nr 1 dotyczy słowniczka w zakresie „przydomowego schronu” oraz „przydomowego ukrycia doraźnego”. Mamy pytanie do wnioskodawców. Jaki jest cel tego określenia, które występuje przed zagrożeniami militarnymi, ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi i skażeniami? Otóż tu jest: „przed skutkami założonych zagrożeń militarnych” itd. Oba określenia są zawarte odpowiednio w pkt 5b i 5c. Jakie jest znaczenie i jaki jest cel tego określenia?

Co do zmiany nr 1 w zakresie pkt 7, 13 oraz punktów dotyczących oceny technicznej i ekspertyzy technicznej nasze pytanie i wątpliwość dotyczą przepisów intertemporalnych. W sytuacji zmiany tych definicji czy dodania ekspertyzy i oceny technicznej może występować konieczność określenia, co ze sprawami w toku. Mamy pytanie do wnioskodawców. Czy rozważane i analizowane były sytuacje dotyczące zarówno przepisów używających określenia instytucji robót budowlanych, jak i wszystkich przypadków, które obecnie mówią o ekspertyzie, a po nowelizacji będą dotyczyły ekspertyzy technicznej, której elementy zostają expressis verbis wskazane w pkt 25?

Jeśli już mowa o ekspertyzie technicznej, mamy tu drobną uwagę i drobne pytanie. W lit. a wnioskodawcy wskazują, że ma ona zawierać m.in. badania specjalistyczne. Wydaje się, że chodzi o wyniki badań. Jeśli nie, to prosilibyśmy wskazać przypadki, kiedy będzie to dotyczyło publikacji badań, a nie wyników badań specjalistycznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Trudno w tej chwili odpowiedzieć stanowiskiem rządu. O odpowiedź na wątpliwości biura poproszę pana dyrektora Bartłomieja Barana.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Zastępca dyrektora Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii Bartłomiej Baran:

W zakresie zmiany nr 1 i lit. a, jeżeli chodzi o założone zagrożenia, mamy na myśli zagrożenia, które mogą pojawić się na horyzoncie w kontekście zagrożeń militarnych czy zjawisk pogodowych i skażeń, tak że podtrzymujemy to, aby to określenie się pojawiło w dalszym tekście.

W zakresie ekspertyz poproszę pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Panie dyrektorze?

Dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii Adam Baryłka:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o definicje ekspertyzy i ekspertyzy technicznej, ustawa definiuje kwestię ekspertyzy technicznej, natomiast w samej ustawie nie ma zdefiniowanej kwestii ekspertyzy. W niektórych miejscach natomiast pozostaje samo słowo ekspertyza. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Do zmiany nr 1 pan poseł Sośnierz, proszę bardzo.

Poseł Dobromir Sośnierz (Wolnościowcy):

Chciałem odnieść się do uwagi, która nie była poruszona, a jest dostępna w druku: „konstrukcji zamkniętej i hermetycznej". Wydaje się, że konstrukcja hermetyczna z definicji jest zamknięta, więc to jest typowy pleonazm. Słowo „zamknięte" jest całkowicie zbędne. Konstrukcja hermetyczna nie może nie być zamknięta. Moim zdaniem ze względów poprawności językowej należałoby wykreślić słowo „zamknięta".

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):

Chciałabym zgłosić poprawkę. W art. 1 w pkt 1 w lit. d. dodawanemu pkt 25 należy nadać brzmienie: „25) ekspertyzie technicznej – należy przez to rozumieć opracowanie,

którego celem jest ocena stanu technicznego obiektu budowlanego przy projektowaniu nadbudowy, rozbudowy, przebudowy, a także zmianie sposobu użytkowania oraz podczas użytkowania, w tym także po zaistnieniu okoliczności, które wywołały powstanie w tym obiekcie uszkodzeń takich jak zarysowania, pęknięcia, ugięcia lub przemieszczenia zawierające: a) dokumentację, ocenę zdarzeń, zjawisk i procesów, które miały miejsce podczas realizacji obiektu lub jego użytkowania, inwentaryzację uszkodzeń, w zależności od potrzeb, badania specjalistyczne w zakresie podłoża gruntowego, badania kontrolne zastosowanych materiałów i niezbędne obliczenia statyczne, b) wnioski, które wskazują główne przyczyny uszkodzeń i zalecenia w zakresie sposobu naprawy lub propozycji wzmocnienia uszkodzonych elementów".

Poprawka ta ma na celu objęcie definicją „ekspertyzy technicznej" ekspertyz technicznych opracowanych także przy projektowaniu nadbudowy, rozbudowy, przebudowy, przy zmianie sposobu użytkowania i podczas użytkowania obiektu budowlanego. Uzupełnienie tej definicji wynika z potrzeby wskazania, iż opracowanie to obejmuje także etap przygotowania do realizacji ww. inwestycji. Zarówno przepisy ustawy – Prawo budowlane, jak i rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, przewidują sporządzanie ekspertyz obiektów budowlanych znajdujących się w dobrym stanie technicznym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pan poseł Krajewski.

Poseł Stefan Krajewski (KP):

W art. 1 w ust. 1 projektu ustawy dotychczasowe lit. a–d otrzymują oznaczenie kolejno b–e, a przed dotychczasową lit. a dodaje się lit. a w brzmieniu: „w pkt 4 w lit. c średnik zastępuje się przecinkiem i dodaje się lit. d w brzmieniu: «d) przeznaczone do wykonywania funkcji o charakterze użyteczności publicznej, jak: wiaty przystankowe i peronowe, wolno stojące kabiny telefoniczne, parkometry z własnym zasilaniem , punkty ładowania w rozumieniu art. 2 pkt 17 ustawy z dnia 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych, z wyłączeniem infrastruktury ładowania drogowego transportu publicznego w rozumieniu art. 2 pkt 3 tej ustawy, bankomaty, biletomaty, wpłatomaty, automaty sprzedające, automaty przechowujące przesyłki, automaty służące do wykonywania innego rodzaju usług o wysokości do 3 m włącznie»".

Poprawka ta ma na celu doprecyzowanie przepisów ustawy – Prawo budowlane w zakresie obiektów należących do katalogu obiektów małej architektury. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Jakie jest stanowisko rządu do tych poprawek?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Do poprawki zgłoszonej przez panią poseł Wojtyszek pozytywne, do tej drugiej negatywne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia tych poprawek. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pani poseł Wojtyszek? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Serdecznie dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 26 posłów. Za – 16, przeciw – 0, wstrzymało się – 10. Poprawka uzyskała akceptację.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki pana posła Krajewskiego. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowało 26 posłów. Za – 10, przeciw – 16, wstrzymało się – 0. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Czy są uwagi do zmiany nr 2? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Wnioskodawcy proponują dodanie nowego upoważnienia…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam, zapomniałem. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, iż Komisja daje upoważnienie Biuru Legislacyjnemu do dokonywania oczywistych zmian. Sprzeciwu nie słyszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękujemy. Mamy pytanie do wnioskodawców. Czytamy obecnie obowiązujące upoważnienie zawarte w art. 7 i jest tam odesłanie do warunków technicznych z ust. 1. Pytanie, jakie są powody odstąpienia od tej konstrukcji.

W dodawanym at. 7a wnioskodawcy proponują także czasownik modalny „powinien". Wskazujemy na wątpliwości związane z praktycznym stosowaniem przepisów zawierających określenie „powinien". Nie jest jasne, czy wtedy mamy do czynienia z obligatoryjnym obowiązkiem o charakterze „musi", czy z jakimś miękkim obowiązkiem. Wydaje się, że powinno być: „jakim odpowiadają przydomowe schrony i przydomowe ukrycia doraźne". Ten przepis spełniałby funkcje zakładane przez wnioskodawców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pan przewodniczący pozwoli, że na odpowiedź na to pytanie głos oddam dyrektorowi.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Szanowni państwo, w art. 7a mówimy o nowym szczególnym rodzaju obiektów, jakimi są przydomowe schrony i przydomowe ukrycia doraźne, w związku z czym to nie mieści się w zakresie, o którym mowa w upoważnieniu z art. 7, w związku z tym tutaj zapadła decyzja o nowym upoważnieniu ustawowym o niniejszej treści.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 3? Proszę, pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

W projekcie ustawy proponuje się wprowadzenie zasady całkowitej cyfryzacji do 30 września 2024 r. To jest poprawka zaproponowana przez Izbę Architektów RP o pozostawieniu możliwości składania niektórych dokumentów w formie papierowej. Pozwoli uniknąć zjawiska wykluczenia cyfrowego oraz spowolnienia procesu inwestycyjno-budowlanego.

Powtarzam to, co już powiedziałam. Wiele urzędów, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, ze względów finansowych nie ma jeszcze dostosowanego całego oprzyrządowania cyfrowego do obsługi. Nie są w stanie zdążyć do 30 września 2024 r. Oczywiście wszystkie poprawki będziemy składać w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Pan z tyłu, proszę.

Wiceprezes Krajowej Rady Izby Architektów RP Piotr Gadomski:

Dziękuję bardzo. Piotr Gadomski, Izba Architektów RP.

Popierając i doceniając uwagi w sprawie cyfryzacji – i przedmówców w tej części ogólnej, i pani poseł teraz – żeby już nie powtarzać argumentacji, z którą się zgadzamy, i doceniając oczywiście dobrodziejstwa cyfryzacji, chciałbym dodatkowo zwrócić uwagę, że proces cyfryzacyjny ma także swoje techniczne uwarunkowania w głębszym przebiegu projektu technicznego.

Wszyscy utożsamiamy to ze złożeniem wniosku i na razie na tym cyfryzacja w naszym horyzoncie się zamyka. Tymczasem dokumentacja ma także część wykonawczą projektu technicznego, którego obowiązek aktualności jest obowiązkiem kierownika czy

wykonawcy, jeżeli mamy poniżej 70 m^2. W każdym razie ta dokumentacja musi być cały czas aktualna i te zmiany także będą musiały być wprowadzone w sposób cyfrowy, więc wydaje nam się, że trzeba byłoby dążyć do ewolucyjnego, a nie rewolucyjnego, wprowadzania tego przepisu. Z obserwacji Izby Architektów RP sami widzimy, że wiele osób przechodzi na cyfrową metodę. Myślę, że z czasem, w sposób łagodny i ewolucyjny do tego dojdziemy. Już kończę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 4? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

W art. 10b, analogicznie jak w poprzednim przepisie art. 7a, jest określenie „powinien", podobnie w ust. 2. Po konsultacjach z wnioskodawcami proponujemy, aby w ust. 1 było: „na podstawie ustawy zawiera zarzuty", w ust. 2: „do usunięcia braków nie może nastąpić później niż po upływie", dalej bez zmian. W ust. 2 przed odesłaniem do stosownego artykułu Kodeksu postępowania administracyjnego proponujemy także dodać wyraz „przepis".

Następnie w ust. 2 art. 10c nie byłoby „a także oświadczenie", tylko „oraz oświadczenie". Pytanie, czy wobec odesłania do „art. 32 ust. 4 pkt 2" – słowo „ustawy" jest zbędne – konieczne są określenia: „o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane". Jeśli odsyłamy, to do tego oświadczenia, a nie do innego.

W ust. 4 proponujemy skreślić „w postaci elektronicznej", bo o takiej właśnie postaci jest mowa w ust. 2 pkt 2.

Pytanie, czy w ust. 5 konieczna jest końcówka: „dostarczenia oryginału tego dokumentu w celu jego przejrzenia". To, w jakim celu ten dokument będzie dostarczany, nie jest elementem normatywnym tego przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Zgadzamy się z wszystkimi uwagami biura.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Proszę bardzo, pan Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Po trosze argumentowałem już potrzebę wykreślenia art. 10b. On, po pierwsze, ogranicza prawo do procesu i z tego tytułu wydaje się nawet niekonstytucyjny. Z drugiej strony ogranicza strony tylko przed organem wyższej instancji, a przecież postępowanie powinno być dwuinstancyjne, powinno podlegać takim samym regułom w zakresie zgłaszania żądań, składania wyjaśnień, przedkładania dowodów na poparcie często subiektywnych przecież stwierdzeń strony przed organami pierwszej i drugiej instancji. W związku z tym uprzejmie prosimy o wykreślenie art. 10b. Dziękuje.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Proszę bardzo, pan.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Przemysław Matysiak:

Dzień dobry. Przemysław Matysiak, Związek Powiatów Polskich. Panie przewodniczący, szanowni państwo, za głosem, który był wypowiadany przez część parlamentarzystów i przedstawicieli strony samorządowej, konsekwentnie proponujemy pozostawienie możliwości składania wniosków, zawiadomień i zgłoszeń również w wersji papierowej, a przynajmniej w dostatecznie długim okresie przejściowym. Pełna cyfryzacja procesu budowlanego na już, ad hoc będzie bardzo dużym problemem nie tylko dla organów pro-

wadzących tego typu postępowania, ale również dla samych inwestorów, a są to w praktyce zwykłe osoby. To są zwykłe osoby fizyczne. To są też zwykli Kowalscy.

Pragnę też zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz, która nie wybrzmiała. Oprócz pełnej cyfryzacji procesu budowlanego projektodawcy chcą nam również zapewnić cyfryzację procesu wydawania decyzji w postępowaniach toczących się na podstawie innych ustaw, a to również jest wypunktowane. Chodzi o art. 6 ustawy zmieniającej, czyli wydawanie decyzji w sposób cyfrowy, jeżeli chodzi o postępowania prowadzone na podstawie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, Prawa energetycznego, ustawy o ochronie przyrody, ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie itd. Konsekwentnie proponujemy zatem, aby system był co najmniej hybrydowy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Pani poseł Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

W pełni popierając stanowisko Związku Miast Polskich i pana Wójcika, składam poprawkę o wykreśleniu art. 10b. Rozumiem, że tutaj była mowa o pieniaczach. Nie jest dla mnie zrozumiałe to, że w przypadku, gdy to odwołanie nie będzie spełniało wymogów, będzie to też oceniane przez urzędnika, który powie, że nie podoba mu się takie, a nie inne uzasadnienie, będzie wzywał do uzupełnienia i będzie pozostawiał to bez rozpatrzenia. W związku z tym uważam, że trzeba to skreślić. Taką poprawkę składam i proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Przeciwne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia tej poprawki. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Serdecznie dziękuję.

Głosowało 24 posłów. Za – 9, przeciw – 15, wstrzymało się – 0. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Proszę bardzo.

Ekspert Komitetu ds. Nieruchomości Krajowej Izby Gospodarczej Maciej Górski:

Dziękuję. Maciej Górski, Krajowa Izba Gospodarcza.

Pomimo tego, że ta poprawka była przed chwilą głosowana, za Związkiem Miast Polskich chciałbym tylko zwrócić uwagę, tzn. przyłączyć się do tego, żeby jednak rozważyć wykreślenie tego artykułu, ale z innych względów. Mianowicie chodzi o to, że…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam, już to rozstrzygnęliśmy.

Ekspert Komitetu ds. Nieruchomości KIG Maciej Górski:

Tak. Czy mogę tylko podać argument, dlaczego warto zwrócić na to uwagę? Dlatego że artykuł ten ogranicza pewność procesu inwestycyjnego. Pozostawienie bez rozpoznania powoduje brak definitywnego zakończenia sprawy. Innymi słowy inwestor, który uzyska pozwolenie na budowę, a ono zostanie zaskarżone, tzn. zostanie wniesione odwołanie niespełniające warunków z art. 10b ust. 1, ma ono pozostać bez rozpoznania, ale przez to inwestor nie będzie miał pewności, czy jego decyzja jest ostateczna, właśnie przez brak definitywnego zakończenia sprawy.

W związku z tym, że, tak jak wspomniałem, przepis ten będzie negatywnie wpływać na tę pewność, należy spodziewać się, że także organy architektoniczno-budowlane będą miały problem z potwierdzaniem ostateczności decyzji, a nadto należy zwrócić uwagę, że pozostawienie bez rozpoznania nie załatwia sprawy. Ono nadal może być kwestiono-

wane poprzez ponaglenie na nierozpoznanie sprawy w terminie. Z tego względu chciałbym jednak prosić o rozważenie zmiany treści, a najlepiej wykreślenia tego artykułu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Komisja zajęła już stanowisko w tej sprawie.

Pan poseł Sośnierz.

Poseł Dobromir Sośnierz (Wolnościowcy):

Mam pytanie. Co zmienia pozostawienie bez rozpoznania względem tego, gdyby zaskarżenie w ogóle nie było wniesione? To chyba sprowadza się do tego samego. Jeżeli mówi pan, że to podważa pewność prawa, to w takim samym wypadku, gdyby ktoś nie wniósł zaskarżenia, też nie byłoby w związku z tym żadnej decyzji. Czym różnią się te dwie sytuacje: brak wniesienia i pozostawienie bez rozpoznania? Dlaczego uważa pan, że to podważa pewność procesu inwestycyjnego?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze wnioski do zmiany nr 4? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 5? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 6? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Do zmiany nr 6 w zakresie lit. c, tj. dodawanego ust. 5j, w drugim wersie proponujemy funktor „oraz", żeby jasna była relacja logiczna między poszczególnymi danymi. W zdaniu drugim mamy: „Dane identyfikujące decyzję o pozbawieniu tytułu rzeczoznawcy budowlanego oraz dane osoby". Pytanie, czy tu nie należałoby dookreślić: „dotyczące osoby".

W ust. 5k nie powinno być „którego wzór", tylko „których wzory". Odsyłamy do art. 88a ust. 6 pkt 2, który stanowi o wzorach. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 7? Proszę, pani poseł.

Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):

W art. 1 w pkt 7 lit. a należy nadać brzmienie: „a) w ust. 3 pkt 2 otrzymuje brzmienie: «2) do projektowania w ograniczonym zakresie: a) ukończenia: studiów pierwszego stopnia na kierunku odpowiednim dla danej specjalności, lub studiów drugiego stopnia na kierunku pokrewnym dla danej specjalności, lub studiów pierwszego stopnia na kierunku pokrewnym dla danej specjalności, lub technikum lub branżowej szkoły II stopnia, w branży odpowiedniej dla danej specjalności, b) odbycia rocznej praktyki przy sporządzaniu projektów oraz rocznej praktyki na budowie – w przypadkach, o których mowa w lit. a tiret pierwsze i drugie, c) odbycia dwuletniej praktyki przy sporządzaniu projektów oraz rocznej praktyki na budowie – w przypadku, o którym mowa w lit. a tiret trzecie , d) odbycia czteroletniej praktyki przy sporządzaniu projektów oraz rocznej praktyki na budowie – w przypadkach, o których mowa w lit. a tiret czwarte»".

Poprawka ta ma na celu umożliwienie uzyskania przez osoby posiadające tytuł inżyniera po studiach pierwszego stopnia na kierunku pokrewnym dla specjalności architektonicznej uprawnień do projektowania w ograniczonym zakresie w specjalności architektonicznej w takim zakresie jak osoby posiadające tytuł zawodowy technika albo dyplom zawodowy, albo dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe w zawodzie nauczanym na poziomie technika, czyli w odniesieniu do architektury o obiekcie o kubaturze do 1000 m^3 w zabudowie zagrodowej lub na terenie zabudowy zagrodowej po odbyciu dwuletniej praktyki przy sporządzaniu projektów oraz rocznej praktyki na budowie. Proponowana zmiana ma na celu zwiększenie liczby osób uprawnionych do projektowania w ograniczonym zakresie, a tym samym wpłynie na większą konkurencyjność na rynku usług projektowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Szanowni państwo, jak mówiłam, cały szereg poprawek złożę do głosowania do drugiego czytania. Poprawka wnosi o wyłączenie możliwości nabywania uprawnień budowlanych w specjalności architektonicznej w ograniczonym zakresie przez osoby nieposiadające wyższego wykształcenia architektonicznego, absolwentów technikum lub branżowej szkoły drugiego stopnia…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam bardzo, pani poseł. Czy pani poseł odnosi się teraz do poprawki pani poseł Wojtyszek?

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Nie, do zmiany nr 7.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dobrze, ale najpierw rozpatrzymy poprawkę.

Proszę bardzo, pani poseł Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Panie przewodniczący, mamy drugą poprawkę zgłaszaną przez posłankę PiS-u. Tych poprawek jest 15. Dostaliśmy je tuż przed posiedzeniem Komisji. Tak naprawdę są to bardzo duże, szerokie zmiany i absolutnie uzasadnione były nasze wnioski zarówno o wysłuchanie publiczne, jak i o podkomisję. Podkreślacie państwo: „Nie zdążymy w tej kadencji". Szanowni państwo, przed 8 lat nie zdążyliście. Nic nie stałoby się, gdybyśmy pracowali nad tym… To jest wypuszczenie bubla na koniec kadencji. Litości, tak się nie proceduje. To nie jest dobre tworzenie prawa. To tylko tytułem komentarza. Lepiej nie uchwalić niż uchwalić złe prawo, które za chwilę trzeba będzie nowelizować. Podejrzewam, że sami przyjdziecie z nowelizacją jeszcze na ostatnim posiedzeniu w lipcu.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pan do poprawki zgłoszonej przez panią poseł? Proszę bardzo.

Prezes Krajowej Rady IARP Piotr Fokczyński:

Jestem zdumiony tą poprawką. Też nie mogliśmy się do niej odnieść. Jest ona idąca jeszcze dalej niż zmiana nr 7. Powiem szczerze, że jak słyszę argument o poprawieniu konkurencyjności na rynku projektowym, to myślę, że może za chwilę dostaniemy poprawkę, która poprawi konkurencyjność w służbie zdrowia. Tak daleko rozszerzane kompetencje dla osób, które nie mają żadnego przygotowania do projektowania? W tej poprawce proponuje pani wydłużenie czasu praktyki, wydłużenie czasu na budowie. Wykształcenie nie jest do zmiany w czasie praktyki czy przebywania na budowie z łopatą. Szanowni państwo, taka poprawka jest wprowadzona na posiedzeniu Komisji? Jestem zdumiony. Przygotowywaliśmy się do zmiany nr 7 i zmiany nr 8, a widzę, że jest prowadzona jeszcze większa jazda bez trzymanki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej przez panią poseł Wojtyszek. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Serdecznie dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 24 posłów. Za – 16, przeciw – 8, wstrzymało się – 0. Poprawka uzyskała akceptację.

Pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Szanowni państwo, poprawka, którą, jak mówiłam, złożę w drugim czytaniu, odnosi się do tego, żeby wykreślić możliwość projektowania w specjalności architektonicznej w ograniczonym zakresie technikum lub szkoły branżowej, czyli zawodówki II stopnia. Chciałam zwrócić uwagę, że architekturę studiuje… oprócz dyscyplin, które są oczywiste, czyli trzy lata budownictwa, konstrukcji budowlanych, potem mamy materiały budowlane, czyli czysto budowlane, oprócz tego…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam, pani poseł. Prosiłbym, żeby…

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Nie, muszę to kiedyś powiedzieć. Panie przewodniczący, proszę mi tutaj nie…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam, pani poseł. Omawia pani poprawkę, której pani nie składa, a złoży na późniejszym etapie prac legislacyjnych.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Nie będę miała takiej możliwości, bo zrobi pan posiedzenie Komisji o godz. 7:30 i nie będzie wszystkich.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Pani poseł, omawiamy poprawki złożone fizycznie, a nie przyszłe i niepewne.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Dobrze. To mówię na temat zmiany nr 7. Uważam, że absolwenci technikum i szkoły II stopnia nie mają wykształcenia w zakresie rysunku odręcznego, malarstwa, rzeźby, historii architektury, z akcentem na zachowanie narodowego polskiego dziedzictwa architektury i sztuki.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Moment. Będzie fatalna dla…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję, pani poseł.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Moment. Fatalna dla krajobrazu i dziedzictwa kulturowego będzie…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Czy są jeszcze uwagi do zmiany nr 7? Dziękuję serdecznie.

Czy są uwagi do zmiany nr 8? Nie ma.

Czy są uwagi do zmiany nr 9? Pani poseł ma do zmiany nr 8?

Wiceprezes Krajowej Rady IARP Piotr Gadomski:

Zaraz. Do zmiany nr 7 chyba mamy prawo złożyć poprawkę.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Ale poprawki nie ma fizycznie.

Wiceprezes Krajowej Rady IARP Piotr Gadomski:

Pani poseł złożyła je do zmian nr 7, 8, a pan przez wszystkie przeskakuje.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam bardzo, doskonale wiem, jakie poprawki złożyła pani poseł Chmiel. Nie złożyła ani jednej poprawki. Zapowiedziała, że złoży w drugim czytaniu i wtedy będzie moment na to, aby te poprawki zaprezentować.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Pod warunkiem, że da mi pan skończyć zdanie.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):

Mam poprawkę do zmiany nr 8. W art. 1 w pkt 8 w lit. a, w zmienianym ust. 3 pkt 2 należałoby nadać brzmienie: „2) w przypadku osób posiadających tytuł zawodowy inżyniera lub tytuł zawodowy technika albo dyplom zawodowy, albo dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe w zawodzie nauczanym na poziomie technika – w odniesieniu do architektury obiektu o kubaturze do 1000 m^2 w zabudowie zagrodowej lub na terenie zabudowy zagrodowej”.

Poprawka ta ma na celu umożliwienie osobom posiadającym tytuł zawodowy inżyniera po studiach pierwszego stopnia na kierunku pokrewnym dla specjalności architektonicznej uzyskiwanie uprawnień budowlanych w tej specjalności do projektowania w specjalności architektonicznej w ograniczonym zakresie, czyli w odniesieniu do architektury obiektu o kubaturze do 1000 m^3, zabudowie zagrodowej lub na terenie zabudowy zagrodowej. Proponowana zmiana ma na celu zwiększenie liczby osób uprawnionych do projektowania w ograniczonym zakresie, a tym samym wpłynie na większą konkurencyjność na rynku usług projektowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Chciałam odnieść się do zmiany nr 8.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Przepraszam. Czy odnosi się pani do poprawki?

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Nie, do zmiany nr 8.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

To najpierw przystępujemy do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej przez panią poseł. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Serdecznie dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 24 posłów. Za – 16, przeciw 3, wstrzymało się – 5. Poprawka uzyskała akceptację.

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Chciałam zwrócić uwagę, że w zmianie nr 8 jest zmiana w art. 15a, o której wcześniej rozmawialiśmy, która dopuszcza projektowanie przez osoby po technikum i po szkole zawodowej, czyli branżowej, architektury, która będzie miała fatalne skutki dla krajobrazu i dziedzictwa kulturowego. Tak jak za PRL-u projektowana będą blaszane zabudowy, toporne hale szpecące nasz krajobraz. W związku z tym mam poprawkę, którą oczywiście będę składała do drugiego czytania, o odstąpienie od przepisów art. 15a, które umożliwiają…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Pani poseł, prosiłem, aby nie prezentować przyszłych poprawek *a priori*. Będzie moment na zaprezentowanie tych poprawek.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Dobrze. W takim razie odnoszę się do zmiany nr 8, która, jak powiedziałam, osobom po technikum i po szkole zawodowej, czyli branżowej, umożliwia projektowanie architektury do 1000 m^2, czyli psucie pięknego krajobrazu naszej wsi, i, jeśli chodzi o inżynierów, to, co do tej pory było umożliwieniem tylko dla inżynierów budowlanych. Inżynierowie budowlani będą mogli natomiast projektować architekturę do 1000 m^3 domów jednorodzinnych, stacji. To jest 1, 2, 3, 4, 8 i 22. Szanowni państwo, to jest bardzo duży zakres projektowania. Jeszcze raz powtarzam to, co na początku powiedziałam do całości. Ani jedni, ani drudzy nie posiadają w swojej edukacji zajęć, które upoważniałyby do projektowania architektury.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Architektura to jest przestrzeń publiczna, w której żyjemy i która nas kształtuje.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Ogłaszam 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dzień dobry. Witam ponownie.

Czy są jeszcze uwagi do zmiany nr 8? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 9? Proszę, pani poseł.

Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):

To kolejna poprawka, dotycząca zmiany nr 9. Po pierwsze w pkt 9 należałoby nadać brzmienie: „9) po art. 15a dodaje się art. 15b w brzmieniu: «Art. 15b. Rzeczoznawca budowlany jest uprawniony do: 1) sporządzania ekspertyzy technicznej: a) w czasie użytkowania obiektów budowlanych, o których mowa w art. 62 ust. 1 pkt 3, b) przy projektowaniu nadbudowy, rozbudowy, przebudowy oraz zmiany sposobu użytkowania obiektów budowlanych, o których mowa w art. 62 ust. 1 pkt 3, c) w przypadku wystąpienia katastrofy budowlanej, o której mowa w art. 78 ust. 2; 2) udziału w pracy komisji, o której mowa w art. 76 ust. 1; 3) przeprowadzania kontroli okresowej, o której mowa w art. 62 ust. 1 pkt 3»”.

Po drugie, należałoby skreślić pkt 11.

Poprawka ta ma na celu umożliwienie sporządzenia ekspertyz przy robotach budowlanych związanych z realizacją obiektu budowlanego, o którym mowa w art. 26 ust. 1 ustawy – Prawo budowlane, przez osoby posiadające odpowiednie uprawnienia budowlane, a niebędące rzeczoznawcami budowlanymi. Ekspertyza z art. 26 pkt 1 ustawy – Prawo budowlane nie jest ekspertyzą techniczną, o której mowa w art. 3 pkt 25. Poprawka ma na celu umożliwienie sporządzania ekspertyzy z art. 26 pkt 1 przez osoby posiadające uprawnienia budowlane, a nie tylko będące rzeczoznawcami budowlanymi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Serdecznie dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 21 posłów. Za – 15, przeciw – 1, wstrzymało się – 5. Poprawka uzyskała akceptację.

Czy są uwagi? Pan mecenas do zmiany nr 9? Proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Słowo komentarza do poprawki. Widzimy, że poprawka zawiera niedoprecyzowanie. Chodzi o odesłanie do art. 76 ust. 1. W ramach upoważnienia dookreślimy, że chodzi o dokumentację z pkt 1.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Jest zgoda, pani poseł? Tak, jest zgoda. Serdecznie dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 10? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

W zmianie nr 10 do obowiązków kierownika budowy dodaje się, że w ramach prowadzenia dokumentacji budowy będzie też obowiązek prowadzenia dokumentacji fotograficznej. W naszej ocenie wynika to z modyfikacji definicji dokumentacji budowy, bowiem w definicji dokumentacji budowy dodawana jest dokumentacja fotograficzna. Pytanie, jakie cel ma ta zmiana, biorąc pod uwagę zmianę definicji dokumentacji budowy. Co jest w obowiązkach kierownika budowy? Jest dokumentacja fotograficzna, więc oczywiste jest, że w ramach tego obowiązku będzie miał także obowiązek prowadzić dokumentację fotograficzną.

Na marginesie mamy także uwagę dotyczącą samej definicji dokumentacji budowy. Wnioskodawcy nie odpowiedzieli nam, jeśli chodzi o przepisy intertemporalne. Jak często kierownik budowy ma robić zdjęcia na budowie? Przepisy tego nie określają. Co z dokumentacjami budowy, które dzisiaj nie zawierają dokumentacji fotograficznej? Jaki będzie czas na ich dostosowanie do tego obowiązku? Czy do dokumentacji budowy, które są aktualne, trzeba będzie dorobić zdjęcia? Jeśli budowa jest zakończona albo na końcowym etapie, w jakim trybie i w jaki sposób te zdjęcia miałyby być wykonywane?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

O odpowiedź poproszę panią minister Cabańską, głównego inspektora nadzoru budowlanego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę bardzo, pani minister.

Główny inspektor nadzoru budowlanego Dorota Cabańska:

Szanowni państwo, odpowiadając na pytanie Biura Legislacyjnego, tak naprawdę nie określamy tutaj ilości dokumentacji, jaką kierownik budowy ma załączyć do elektronicznego dziennika budowy, z tego tytułu, że kierownik budowy będąc na budowie i pełniąc nadzór nad jej prawidłowym wykonaniem, w miarę potrzeb będzie robił dokumentację fotograficzną.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 11?

Czy są uwagi do zmiany nr 12? Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):

Poprawka do tej zmiany dotyczy trzech punktów. Po pierwsze, w pkt 12 w lit. a w tiret siódme w pkt a poleceniu nowelizacyjnemu należałoby nadać brzmienie: „w pkt 33 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 34–41 w brzmieniu”, a w pkt b w dodawanym pkt 40 kropkę należałoby zastąpić średnikiem i dodać pkt 41 w brzmieniu: „41) obiektów budowlanych związanych z produkcją rolną, w całości wykonanych w prefabrykowanych elementów budowlanych oraz zgodnie z dokumentacją techniczną dostarczoną przez producenta, których obszar oddziaływania mieści się w całości na działce lub działkach, na których zostały zaprojektowane”.

Po drugie, w pkt 14 w lit. a tiret czwarte, w zmienianym pkt 7 w lit. b kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się tiret piąte w brzmieniu: „dodaje się pkt 8 w brzmie-

niu: «8) dokumentacją techniczną dostarczoną przez producenta, w przypadku budowy, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 41»".

Po trzecie, pkt 28 należałoby nadać brzmienie: „28) w art. 43 ust. 1aa otrzymuje brzmienie: «1aa. Obowiązkowi geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej, o której mowa w ust. 1, podlegają budynki, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt 16 lit. b, stacje ładowania, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt 25, oraz obiekty budowlane, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt 29 lit. c, pkt 32 i 38–41 i ust. 2 pkt 33 i 36 oraz w art. 29a ust. 1 pkt 1»".

Zmiana ta ma umożliwić budowę w trybie zgłoszenia obiektów budowlanych związanych z produkcją rolną bez ograniczonej pojemności oraz powierzchni, służących na przykład przechowywaniu płodów rolnych. Obiekty te znoszone (montowane) byłyby w całości z prefabrykowanych elementów oraz zgodnie z dokumentacją techniczną dostarczoną przez producenta wskazującą prawidłowy sposób ich wykonania, a ich obszar oddziaływania mieściłby się w całości na działce lub działkach, na których zostały zaprojektowane. Do zgłoszenia budowy takich obiektów organ administracji architektoniczno-budowlanej miałby prawo wniesienia sprzeciwu. Budowa takich obiektów będzie musiała być zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku jego braku będzie wymagać uzyskania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu.

Po wybudowaniu obiekty te będą podlegać geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej. Dodanie do katalogu inwestycji zwolnionych z pozwolenia na budowę obiektów budowlanych związanych z produkcją rolną, w całości wykonanych z prefabrykowanych elementów budowlanych, pozwoli na tworzenie bezpiecznych i trwałych konstrukcji o dużej rozpiętości, spełniających zarazem wymagania jakościowe. Rozwiązanie to ułatwi i uprości proces inwestycyjny dla takich obiektów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Szanowna pani posłanko, chciałam zapytać. Mieliśmy tutaj ustawę deregulującą stawianie silosów, co budziło dużo wątpliwości, i innych obiektów gospodarczych. Zmiany te miały charakter bardzo podobny do poprawki, którą pani przynosi. Chciałabym dowiedzieć się, jakie dokładnie różnice są pomiędzy pani poprawkami a zmianami, które już wprowadziliśmy.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pani poseł?

Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):

Czy mogę poprosić pana dyrektora o pomoc?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Tu chodzi o to, że silosy do 5000 m^3 są tylko w portach, tutaj natomiast nie mówimy tylko o portach, tylko o innych miejscach, gdzie będą potrzebne do budowania.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Serdecznie dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 24 posłów. Za – 16, przeciw – 8, wstrzymało się – 0. Poprawka uzyskała akceptację.

Pani poseł jeszcze do zmiany nr 12, proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, do zmiany nr 12 zgłaszam dwie poprawki. Jedna jest kluczowa. Chodzi o zmianę w lit. a tiret pierwsze, czyli o skreślenie zmiany polegającej na rozszerzeniu katalogu domów na zgłoszenie, jak to określa pan minister. Tak naprawdę nie jest to dom na zgłoszenie, tylko apartamentowiec na życzenie. Chodzi tutaj o zniesienie limitu 70 m^2, co do którego już były poważne wątpliwości. To jest kluczowy zapis tej ustawy, który dereguluje polską przestrzeń i będzie pozwalał na złamanie podstawowych reguł ładu przestrzennego i chaos urbanistyczny. Bardzo więc proszę szanownych posłów o poparcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Wiceprezes Krajowej Rady IARP Piotr Gadomski:

Jest jeszcze głos społeczny, jeśli można.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Odnośnie do poprawki, którą zaprezentowała pani poseł Gill-Piątek?

Wiceprezes Krajowej Rady IARP Piotr Gadomski:

Tak, dokładnie.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę bardzo.

Wiceprezes Krajowej Rady IARP Piotr Gadomski:

Chcielibyśmy także zwrócić uwagę, że obydwie te procedury – zarówno procedurę poniżej 70 m^2 przy braku sprzeciwu i wpływu na jakość tego, co się buduje, jak i procedurę powyżej 70 m^2 – trzeba usunąć właśnie za względu na wymieniane już wcześniej sankcjonowania samowoli budowlanej na życzenie. Tak to ujmijmy. Popieramy wniosek pani poseł Gill-Piątek, rozszerzając to o obydwie procedury. Obydwie powinny wypaść z systemu prawnego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pan prezydent Olszewski.

Zastępca prezydenta m.st. Warszawy Michał Olszewski:

Ja też popieram.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Jeszcze pan, tak?

Ekspert ZPP Przemysław Matysiak:

Również konsekwentnie popieramy poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Hannę Gill -Piątek. Aktualnie proponuje nam się, aby bez jakiejkolwiek kontroli ze strony władzy publicznej mogły być wznoszone dowolnie duże budynki mieszkalne jednorodzinne, nawet jeżeli są one niezgodne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Będąc przy zmianie nr 12, chcielibyśmy równocześnie…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Nie, przepraszam, teraz jesteśmy przy poprawce.

Ekspert ZPP Przemysław Matysiak:

Dobrze, w takim wypadku potwierdzam. Popieramy.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Pan poseł Sośnierz do tej poprawki?

Poseł Dobromir Sośnierz (Wolnościowcy):

Tak. Chciałem podziękować paniom Chmiel i Gill-Piątek za rozpisany na dwa głosy płacz nad każdą formą deregulacji Prawa budowlanego. Dodają mi dodatkowego entuzjazmu do głosowania za takimi formami deregulacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Chcemy zwrócić uwagę, że w projekcie ustawy jest wiele odesłań na jednostki redakcyjne w art. 29 ust. 1 pkt 1b, a poprawka nie zawiera tych konsekwencji. Jest pytanie, co Biuro Legislacyjne miałoby zrobić z tymi odesłaniami w razie przyjęcia.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pan poseł Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Mam prośbę do pana ministra o kilka słów komentarza do tej poprawki z uwagi na głosy, które ją poprzedzały. Za chwilkę będziemy głosować nad poprawką i warto to skomentować.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Adam Gawęda (PiS):

Panie przewodniczący, krótko. W związku z tą poprawką mam pytanie do pana ministra. W jaki sposób można wybudować budowlę niezgodną z planem zagospodarowania przestrzennego? Takie padło hasło i chciałbym, żeby pan minister to wyjaśnił, bo w moim przekonaniu jest to stwierdzenie absolutnie nieprawdziwe.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Szanowni państwo, faktycznie nie mogę powiedzieć tylko, że jestem przeciwny tej poprawce, dlatego że podczas całego pierwszego czytania państwo dużo w tym zakresie mówili, więc nie miałem okazji odpowiedzieć. Postaram się zrobić to teraz w dwóch, trzech zdaniach.

W procedurze domów do 70 m^2, a od wdrożenia tych przepisów również powyżej 70 m^2, nie ma mowy o żadnym chaosie przestrzennym, samowolach budowlanych i ich legalizacji. Nic takiego tam nie ma. Każdy budynek jednorodzinny, czy to do 70 m^2, czy to powyżej 70 m^2, musi być zaprojektowany zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego bądź warunków zabudowy.

Jest tylko kwestia odpowiedzialności i tego, kto tę odpowiedzialność powinien ponosić. Jestem zdumiony głosem pana architekta – nie pamiętam pana nazwiska – który twierdzi, że urzędnik musi sprawdzić w urzędzie, czy architekt dobrze zaprojektował budynek. Wychodzimy z założenia, że to projektant ma zaprojektować budynek zgodnie z przepisami i wziąć za to odpowiedzialność.

Państwo też w pierwszym czytaniu dużo mówiliście o odpowiedzialności, że nie chcecie tej odpowiedzialności. Uważamy, że nie może być tak, że projektantowi w jakiś sposób uda się przepchnąć coś, co jest niezgodne z planem, na przykład w starostwie, i urzędnik nie zorientuje się – albo nie zorientuje się naprawdę, albo nie zorientuje się z jakichś dziwnych przyczyn – przybije pieczątkę na czymś, co jest niezgodne z planem, a wtedy już nikt nie może nic zrobić, nawet powiatowy inspektor nadzoru budowlanego nie może

wstrzymać takiej budowy, bo starosta przybił pieczątkę, bo urzędnik nie zauważył, że coś jest niezgodne z planem miejscowym.

Chodzi o to, żeby zgodność z planem miejscowym mogła być zawsze wyegzekwowana. Zawsze będzie mogła być wyegzekwowana, a projektant jest odpowiedzialny za to, żeby zaprojektować zgodnie z planem miejscowym. Odpowiedzialnym za to, żeby wybudować zgodnie z projektem, jest kierownik budowy. Stąd wnosimy te zapisy, o których pewnie będziemy mówili za chwilę przy którymś punkcie, dotyczące odpowiedzialności zawodowej. Chcemy, żeby odpowiedzialność zawodowa projektanta i kierownika budowy była odpowiednia do tego, jaką odpowiedzialność faktycznie będzie miał na swoich barkach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Jakie jest stanowisko rządu do tej poprawki?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Do poprawki pani poseł Gill-Piątek, jak powiedziałem na początku, jest przeciwne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Negatywne, OK.

Pan do poprawki? Proszę bardzo.

Pełnomocnik ZG SARP Mariusz Ścisło:

Chciałem sprostować wypowiedź pana ministra. Bardzo chciałbym potwierdzić, że architekci niosą ze sobą odpowiedzialność i nie pozbywają się jej. To po pierwsze. Mamy natomiast wątpliwość, czy technicy budowlani oraz inżynierowie w niepełnym zakresie wykształcenia posiadają znajomość odczytywania planów miejscowych i ich interpretacji. Czy za to też będą ponosili odpowiedzialność, mając uprawnienia do projektowania architektonicznego? To budzi nasze duże zastrzeżenia i wątpliwości.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pozwoli pan przewodniczący, że odpowiem? Tak, również będą odpowiadali. Jeżeli ktoś po technikum architektonicznym zdobędzie odpowiednie doświadczenie w biurze projektowym i na budowie, takie, jakie przewidujemy w ustawie, i przyjdzie do Izby Architektów, to IA sprawdzi w egzaminie, czy taki człowiek ma odpowiednią wiedzę i umiejętności. Nie zakładajmy, że mówimy o 18-latku, który skończył technikum, tylko możemy mówić o poważnych osobach w kwiecie wieku, jeśli chodzi o działalność zawodową, i o poważnych ludziach, którzy niektórą wiedzę i niektóre umiejętności zdobyli we własnym zakresie w czasie odbywania praktyki zawodowej. Państwo jako izba będziecie mieli możliwość sprawdzić taką osobę, zweryfikować ją podczas egzaminu. Zrobicie to. Osoba ta będzie miała taką samą odpowiedzialność jak państwo: cywilną, zawodową, w razie czego również karną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki pani poseł Gill-Piątek.

Wiceprezes Krajowej Rady IARP Piotr Gadomski:

Jeszcze jest głos z sali.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Nad jedną poprawką chyba wszystko już zostało powiedziane z każdej ze stron.

Wiceprezes Krajowej Rady IARP Piotr Gadomski:

Ad vocem.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Nie ma już ad vocem.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki pani poseł Gill-Piątek. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 24 posłów. Za – 8, przeciw – 16, wstrzymało się – 0. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Pani poseł Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Jest jeszcze druga poprawka do zmiany nr 12. Chodzi o skreślenie w lit. a tiret siódme pkt 36. To jest na następnej stronie, czyli stronie nr 8. Punkt ten brzmi: „kiosków i pawilonów sprzedaży ulicznej o powierzchni zabudowy nie większej niż 15 m^2”. Przynieśli państwo przepis, dzięki któremu wszędzie – na Wawelu, gdziekolwiek – będzie można postawić… Na Wawelu może nie.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, proszę się nie kompromitować.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Przepraszam bardzo, teraz ja mam głos i proszę mi nie przerywać. Przynoszą państwo przepis, który powoduje, że kioski do 15 m^2 będzie można stawiać wszędzie. To jest absolutny skandal. Ta ustawa to jedna wielka samowola budowlana. Bardzo proszę Komisję o to, żebyście państwo poparli to skreślenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pan z tyłu do tej poprawki?

Przedstawiciel Związku Miast Polskich Adam Ostrowski:

Tak, panie przewodniczący. Dzień dobry państwu. Szanowna Komisjo, szanowny panie ministrze, Adam Ostrowski, Związek Miast Polskich.

Chciałbym odnieść się i prosić o poparcie tej poprawki, gdyż proponowana regulacja zmierza w diametralnie innym kierunku, niż wydaje się, że projektodawca zakładał.

Aktualnie charakterystycznym elementem krajobrazu gmin jest urągająca zasadzie ładu przestrzennego czy podstawowym kryterium estetycznym, w znacznej mierze niekontrolowana zabudowa niewielkimi obiektami, tak jak właśnie kioski czy pawilony sprzedaży ulicznej. Usuwanie tejże samowoli budowanej w drodze likwidacji przez organy nadzoru budowanego jest czasochłonne, nadmiernie rozbudowane, jeśli chodzi o zakres proceduralny, i tak naprawdę iluzoryczne. Wydaje nam się, że zasadne byłoby jednoznaczne wprowadzenie przepisów, które nakładałyby obowiązek uzyskania dla takich inwestycji pozwolenia na budowę, a w razie ich realizacji bez pozwolenia na budowę poddanie ich uproszczonej procedurze przed organami nadzoru budowlanego, gdyż proponowana zmiana polegająca na wyjęciu spod procedury uzyskania obligatoryjnego pozwolenia na budowę takich obiektów przyczyni się do dalszej dewastacji krajobrazu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Ostatni głos, proszę bardzo.

Pełnomocnik ZG SARP Mariusz Ścisło:

Popieramy tę poprawkę, bo już widzę, że upodabniamy się i nasze ulice upodobnią się, szczególnie w terenach turystycznych, do tego, co widzimy w krajach trzeciego świata takich jak Bangladesz, Kongo i inne tego typu kraje, które chyba nie powinny być wzorcem dla kraju będącego w Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Jakie jest stanowisko rządu do tej poprawki?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Stanowisko rządu jest negatywne. Powiem państwu tylko, że trochę zdziwiła nas dyskusja w tym zakresie, bo na etapie bardzo długich prekonsultacji, konsultacji publicznych i międzyresortowych nie było uwagi w tym zakresie. Nie popieramy tej poprawki.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 25 posłów. Za – 8, przeciw – 17, wstrzymało się – 0. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Pani poseł Wojtyszek.

Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):

W art. 1 w pkt 12 w lit. b przed tiret pierwszym dodać tiret w brzmieniu: „pkt 2 otrzymuje brzmienie: «2) wiat o powierzchni zabudowy do 75 m^2, sytuowanych na działce, na której znajduje się budynek mieszkalny lub przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe, przy czym łączna liczba tych wiat na działce nie może przekraczać dwóch na każde 1000 m^2 powierzchni działki»”.

Poprawka ta zmienia dotychczasową powierzchnię zabudowy wiat z 50 do 75 m^2, wprowadzając dodatkowe ułatwienia w zakresie procesu inwestycyjno-budowlanego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan ze stowarzyszenia architektów.

Pełnomocnik ZG SARP Mariusz Ścisło:

Proszę zwrócić uwagę, że poprawka ta może spowodować, że naruszone zostaną inne wymagania dotyczące zabudowy działki, w tym powierzchni biologicznie czynnej, i wskaźników powierzchni zabudowy. Nie jest to chyba cel, jaki chcemy widzieć.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Serdecznie dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 25 posłów. Za – 15, przeciw – 2, wstrzymało się – 8. Poprawka uzyskała akceptację.

Czy są uwagi do zmiany nr 13? Jeszcze Biuro Legislacyjne do zmiany nr 12.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo. Czekaliśmy, aż poprawki zostaną zakończone. Mamy uwagi szczegółowe do zmiany nr 12. Otóż pierwsza uwaga dotyczy lit. a tiret drugiego, w którym to tiret otrzymuje nowe brzmienie: pkt 2. Chcieliśmy zwrócić uwagę, że mamy tutaj kolizję z projektem ustawy z druku nr 3185. To jest ustawa z 26 maja, która wróciła do Sejmu z Senatu, o zmianie ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych oraz niektórych innych ustaw, która w art. 2 pkt 2 lit. a liter pierwsze nadaje całe brzmienie lit. a w pkt 2. Różnica jest dość znaczna, bowiem tutaj mamy zmianę nie 1 kV, a 15 kV. Chcielibyśmy prosić wnioskodawców o odniesienie się do tej uwagi i tych przepisów.

Druga uwaga ma charakter legislacyjno-redakcyjny. W tiret drugim oraz w tiret piątym mamy sformułowanie „z zastrzeżeniem”. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na wątpliwości interpretacyjne, które są związane z zastosowaniem tego sformułowania. Proponujemy „z uwzględnieniem” albo „z wyjątkiem”. Prosimy o zajęcie stanowiska.

Jednocześnie w lit. c w podwójnym tiret drugim chcielibyśmy zasygnalizować, że w lit. e początek to nie „instalacje odnawialnego źródła energii”, ale – zgodnie z wprowadzeniem do wyliczenia – „instalacji odnawialnego źródła energii”.

Kolega jeszcze uzupełni moją wypowiedź.

Legislator Jarosław Lichocki:

Mamy uwagę w zakresie pkt 22. Mamy wrażenie, że katalog przydomowych tarasów naziemnych został zamknięty. Jeśli wnioskodawcy mogliby wskazać inne niż zadaszone i niezadaszone, to prosilibyśmy. Tego rodzaju katalogu zamkniętego nie ma potrzeby określać w przepisach, bo jeśli chodzi o wszystkie, to piszemy po prostu: „przydomowe tarasy naziemne".

W zakresie pkt 36 są „kioski sprzedaży ulicznej". Mamy uwagi w zakresie określenia „sprzedaży ulicznej". Tego rodzaju określenie może budzić wątpliwości co do jego znaczenia i treści, w związku z tym może wywoływać wątpliwości w toku stosowania tych przepisów, a, jak odnieśliśmy wrażenie, mają one dosyć istotne znaczenie.

Z kolei w pkt 40 doprecyzowujecie, państwo wnioskodawcy, że przepis będzie dotyczył przydomowych schronów i przydomowych ukryć doraźnych, ale tu jest niekonsekwentnie. W niektórych przepisach jest to wskazane, w innych nie ma: „wraz z instalacjami i przyłączamy niezbędnymi do ich użytkowania". Mamy wątpliwość, zarówno biorąc pod uwagę definicje schronów czy ukryć doraźnych, jak i innych przepisów ust. 2 w tym artykule, bowiem czasem mówimy o tych instalacjach, czasem nie mówimy. Pytanie, czy dodanie w tym punkcie będzie oznaczało, że pozostałe obiekty wskazane w ust. 2… Czy ten przepis dotyczy także tego: „z instalacjami i przyłączami niezbędnymi do ich użytkowania", czy *ad casum*? Jaki cel w przypadku pkt 40 ma dodanie tych dookreśleń? To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pan poseł Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Mam prośbę o syntetyczne uwagi ze strony rządowej do wątpliwości Biura Legislacyjnego. Chciałbym ewentualnie uzyskać odpowiedź na temat różnic, jeśli chodzi o kwestie zgód na projektowanie rozwiązań energetycznych pomiędzy stanem prawnym, który został przyjęty, a tym, który jest procedowany.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

O odpowiedź poproszę pana dyrektora Barana.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego, przyjmujemy je, natomiast na kilka kwestii postaram się odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o zbieżność z przyjętym tekstem tzw. specustawy przesyłowej, to tutaj zaproponujemy, aby ujednolicić tę literę, aby „napięcie znamionowe" zostało zharmonizowane z tym, co jest w przyjętej już ustawie, czyli aby to było nie wyższe niż 15 kV.

Jeżeli chodzi o kwestię tarasów, to już w tym momencie mamy przydomowe tarasy, natomiast pozostaje kwestia doprecyzowania, żeby było *expressis verbis* wskazane, że chodzi o zadaszone i niezadaszone. Chodzi nam o to, aby wskazać pełne uniwersum, pełną denotację tych przedmiotów, ponieważ w praktyce stosowania prawa… budzą się wątpliwości, czy na pewno chodzi tutaj również o zadaszone. Żeby więc przeciąć te wątpliwości i obiekcje, proponujemy to doprecyzowanie.

Jeżeli chodzi o pkt 39, czyli o wolno stojące obiekty budowlane łączności, proponujemy pozostawienie tego sformułowania, mając na uwadze, że jest to zdefiniowane w rozporządzeniu o warunkach technicznych w sprawie obiektów łączności, więc można to zastosować odpowiednio.

W zakresie pkt 40, czyli przydomowych schronów i przydomowych ukryć doraźnych wraz z instalacjami i przyłączami niezbędnymi do ich użytkowania, mając na względzie specyfikę tych obiektów oraz to, że są teraz implementowane do przepisów, aby tutaj też przeciąć ewentualne wątpliwości, proponujemy, aby również „instalacje i przyłącza niezbędne do ich użytkowania" były zwolnione z pozwolenia na budowę.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Jeszcze do zmiany nr 12? Proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie bardzo rozumiem odpowiedź, że pan dyrektor zgadza się z naszymi uwagami. Czy można byłoby wskazać enumeratywnie – mówiąc w skrócie – co przechodzi?

W pkt 39 natomiast wskazuje pan, że wolno stojące obiekty budowlane łączności mają definicję w rozporządzeniu. Tego rodzaju zabieg nie jest zgodny z zasadami techniki prawodawczej i na gruncie przepisów rangi ustawowej nie możemy posiłkować się definicjami używanymi w przepisach wykonawczych, które mają uszczegóławiać przepisy rangi ustawowej, a nie je wyjaśniać.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

W zakresie pkt 39 co prawda nie odsyłamy wprost do tego rozporządzenia, natomiast definicja ta może być zaaplikowana w sposób pomocniczy. Może będzie to jakaś wskazówka dla podmiotów stosujących prawo.

Jeżeli chodzi o to, co akceptujemy, są to wszystkie kwestie, których nie poruszyłem, a które państwo wcześniej omówili. Było ich dosyć sporo, więc trudno byłoby mi połapać się i wskazać enumeratywnie. Nie budzą one naszych wątpliwości, w związku z czym przyjmujemy je i akceptujemy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dla przykładu, panie dyrektorze, co z „z zastrzeżeniem”? To pojawia się dwa razy.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Przyjmujemy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Słucham?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Zgadzamy się z uwagą, aby to zastąpić.

Legislator Konrad Nietrzebka:

A w jakim zakresie: „z uwzględnieniem” czy „z wyjątkiem”?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Nie ma to dla nas praktycznej różnicy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia legislacyjnego.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Może być „z wyjątkiem”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W obydwu przypadkach, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 12? Nie widzę.

Czy są do zmiany nr 13? Proszę, pan.

Ekspert ZPP Przemysław Matysiak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zwrócić uwagę, że zarówno na etapie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, gdzie zarówno pierwszy projekt

z października 2022 r., jak i ten aktualny w ogóle nie uzyskał opinii, chcieliśmy zwrócić uwagę, że naszym zdaniem – zgłaszały nam to powiaty z całego kraju – odnośnie do zmiany nr 13 zdefiniowania wymaga pojęcie „krańcowe odcinki sieci”. Projekt z października ub. r. operował pojęciem „do 50 m krańcowych odcinków sieci”. Ten aktualnie omawiany operuje pojęciem „do 100 m krańcowych odcinków sieci”. Naszym zdaniem, tak jak powiaty zgłaszają nam problemy i wątpliwości, zdefiniowania wymaga to, co te „krańcowe odcinki sieci” w ogóle stanowią, czym one są. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 14? Pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Tutaj jest ciąg dalszy tego, o czym rozmawialiśmy wcześniej. Składane były poprawki o uproszczonej procedurze dotyczącej budowy budynków mieszkalnych jednorodzinnych do 70 m^2 i powyżej. Szanowny panie ministrze, chciałam zadać pytanie, odnosząc się do wcześniejszych pana wypowiedzi. Czy zaprzecza pan, że przez państwo – w większości przez PiS, pamiętam głosowanie – dla organów administracji architektoniczno-budowlanej wyłączony został obowiązek badania zdolności projektu budynków mieszkalnych jednorodzinnych do 70 m^2 z planem miejscowym oraz decyzją o warunkach zabudowy? To zostało już wcześniej przez was wyłączone. Teraz chcecie jeszcze rozszerzyć to na budynki powyżej 70 m^2. Szanowny panie ministrze, do czego chcecie doprowadzić?

Przepisami wyłączacie jeszcze możliwość zgłoszenia sprzeciwu przez organ. Przecież doskonale pan wie, czym to będzie skutkowało. Tak nie może być. Tutaj jest ciąg dalszy poprawek, które składaliśmy wcześniej.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 15? Biuro Legislacyjne do zmiany nr 15, tak?

Legislator Jarosław Lichocki:

Do zmiany nr 14, ale uwaga dotyczy także zmiany nr 15 i innych przepisów, więc nie będę jej powtarzał, bo wydaje się, że wnioskodawcy nie przystaną na naszą propozycję. Otóż jest to uwaga legislacyjna. W zmianie nr 14 w lit. e mamy ust. 4f, który mówi: „Formularz zgłoszenia, o których mowa w art. 4d”. Tego rodzaju konstrukcja pojawia się w kilku, jeśli nie kilkunastu, miejscach w projekcie. Proszę zwrócić uwagę, że w ust. 4d nie ma formularza, więc to odesłanie w zakresie formularza byłoby błędne. Samo zgłoszenie jest w ust. 1 czy w ust. 2, natomiast całe przepisy art. 30 nie posługują się takim określeniem i jest to naruszenie zasady konsekwencji terminologicznej określonej w Zasadach techniki prawodawczej, więc nie można mówić o odesłaniu do zgłoszenia z ust. 4d. Jak powiedziałem, tego rodzaju konstrukcja pojawia się w wielu przepisach. Jeśli wnioskodawcy przystaliby na modyfikację, należałoby dokonać istotnych zmian w kilku, jeśli nie kilkunastu, miejscach w projekcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Jest zgoda, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Nie ma zgody.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 15? Proszę bardzo.

Ekspert ZPP Przemysław Matysiak:

W zmianie dotyczącej art. 30b, czyli dodania ust. 7–11, konsekwentnie postulujemy, aby te przepisy skreślić. Co istotne, tych przepisów nie było w projekcie datowanym na 3 października 2022 r. Zarówno poprzedni, jak i aktualny projekt nie uzyskały opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Mamy tu do czynienia z przepisami, które są niezasadne i w znaczący sposób wykraczają poza sens nowelizacji, ponieważ to, o czym mówią, to wprowadzenie kar pieniężnych dla organów administracji architektoniczno-budowlanej w przypadku niewydania decyzji o pozwoleniu na rozbiórkę w określonych terminach, które oczywiście tutaj też zostaną skrócone. Mając więc na uwadze obowiązek dla organów szybszej realizacji zadań przy jednoczesnej obowiązkowej cyfryzacji, szanowni państwo posłowie, postulujemy, aby tego typu przepisy nie znalazły się w ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 16?

Czy są do zmiany nr 17? Proszę bardzo.

Ekspert Komitetu ds. Nieruchomości KIG Maciej Górski:

Naszym zdaniem przepis ten nie powinien być uchylany. Mowa o zmianie nr 17, o uchyleniu ust. 4b z art. 32. Dla przypomnienia powiem, że przepis ten został wprowadzony do systemu Prawa budowlanego w 2019 r. i miał wyeliminować niepożądaną praktykę organów architektoniczno-budowlanych, które stosowały pozaustawową przesłankę oceny zamierzenia inwestycyjnego z celem użytkowania wieczystego, odmawiając tym samym pozwolenia na budowę po to, aby de facto wymusić zmianę celu użytkowania wieczystego. Przepis ten został wprowadzony razem ze zmianą ustawy o gospodarce nieruchomościami, gdzie – w ustawie o gospodarce nieruchomościami – użytkownikowi wieczystemu przyznane zostało roszczenie o zmianę celu.

Teraz nie widzimy uzasadnienia dla uchylenia tego przepisu. Nasza obawa sprowadza się do tego, że jego uchylenie spowoduje powrót do negatywnych praktyk organów architektoniczno-budowlanych. Z tego względu wnosimy albo o jego nieuchylenie, albo ewentualnie o zmianę jego treści, tak aby dostosować to do całej proponowanej nowelizacji poprzez wykreślenie słów „zatwierdzenia projektu budowlanego”. Wtedy też będzie on zgodny z założeniami nowelizacji.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 18? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmiany nr 19?

Do zmiany nr 20? Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, do zmiany nr 20 lit. c tiret trzecie. Podobnie jak w przypadku zmiany nr 12 chcielibyśmy zasygnalizować kolizję z ustawą z 26 maja br. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie biogazowni rolniczych, a także ich funkcjonowaniu. Kolizja jest o tyle istotna, że w projektowanej ustawie jest propozycja uchylenia pkt 2 w ust. 6 w art. 35, natomiast w ustawie z 26 maja w art. 9 zawarta jest regulacja dość istotna z punktu widzenia tego, co znajduje się w ustawie o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie biogazowni rolniczych, a także ich funkcjonowaniu. Mianowicie nadawane jest nowe brzmienie temu punktowi, który zawiera również specjalne odesłanie do inwestycji w zakresie biogazowni rolniczych. Ten projekt i ustawa z 26 maja to były ustawy z przedłożenia rządowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję. Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Poproszę panią minister Cabańską.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę, pani minister.

Główny inspektor nadzoru budowlanego Dorota Cabańska:

Ponieważ musimy dobrze przeanalizować zgłoszone zagadnienie, w tej chwili nie chcielibyśmy odpowiadać pochopnie i szybko. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, przenieślibyśmy to na drugie czytanie.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

OK, dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 21? Proszę, pani poseł.

Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):

W art. 1 w pkt 21 lit. e i f należałoby nadać brzmienie: „e) w ust. 5 wprowadzenie do wyliczenia otrzymuje brzmienie: «Istotne odstąpienie, o którym mowa w ust. 1 i 1a, stanowi odstąpienie w zakresie:», f) ust. 6 otrzymuje brzmienie: «6. Projektant dokonuje kwalifikacji zamierzonego odstąpienia od projektu zagospodarowania działki lub terenu lub projektu architektoniczno-budowlanego: 1) załączonego do wniosku o pozwolenie na budowę lub innych warunków decyzji o pozwoleniu na budowę, 2) złożonego wraz ze zgłoszeniem budowy, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1–4, lub przebudowy, o której mowa w art. 29 ust. 3 pkt 1 lit. a, oraz instalowania, o którym mowa w art. 29 ust. 3 pkt 3 lit. d, wobec którego organ administracji architektoniczno-budowlanej nie wniósł sprzeciwu, a w przypadku uznania, że jest ono nieistotne, dołącza do dokumentacji budowy odpowiednie informacje (rysunek i opis) dotyczące tego odstąpienia. Nieistotne odstąpienie od zatwierdzonego projektu zagospodarowania działki lub terenu lub projektu architektoniczno-budowlanego, lub innych warunków decyzji o pozwoleniu na budowę nie wymaga uzyskania decyzji o zmianie pozwolenia na budowę oraz ponownego zgłoszenia»”.

Poprawka ta ma na celu uzupełnienie projektowanych przepisów w zakresie projektów budowlanych dołączanych nie tylko do wniosku o pozwolenie na budowę, ale także do zgłoszenia budowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 19 posłów. Za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 6. Poprawka uzyskała akceptację.

Czy są uwagi do zmiany nr 22? Nie widzę.

Czy są uwagi do zmian nr 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30?

Do zmiany nr 31? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tu mamy pytanie. Czy nie należałoby doprecyzować, że chodzi o: „Dodanie w dzienniku budowy dokumentacji fotograficznej odbywa się w formie wpisu”? Poza tym jak będzie wyglądał wpis polegający na dodaniu fotografii? To wszystkie zmiany w zmianie nr 31.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Uwzględniamy.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 32? Proszę bardzo.

Prezes Krajowej Rady PIIB Mariusz Dobrzeniecki:

Chciałbym podtrzymać nasz wniosek, żeby dziennik budowy w postaci papierowej był wydawany do 31 grudnia 2026 r.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Wskazujemy, że przepis w zakresie pkt 1 – art. 47v – ma charakter epizodyczny i powinien zostać usytuowany w stosownym miejscu, a nie w przepisach materialnych Prawa budowlanego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Proponujemy, żeby to zostawić.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Czy są uwagi do zmiany nr 33?

Do zmiany nr 34? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Wskazujemy, że fragment: „bez ograniczeń w odpowiedniej specjalności od co najmniej 8 lat od dnia uzyskania uprawnień budowlanych bez ograniczeń", to jest materia oddzielnego ustępu, bowiem art. 49g ust. 2 pkt 3 ma charakter proceduralny. Tego rodzaju materialne regulacje powinny stanowić materię oddzielnej jednostki redakcyjnej.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

W tym zakresie będzie poprawka.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Pani poseł?

Poseł Agata Katarzyna Wojtyszek (PiS):

Po pierwsze, w art. 1 pkt 34 należałoby nadać brzmienie: „34) w art. 49g w ust. 2: a) pkt 3 otrzymuje brzmienie: «3) ekspertyza techniczna sporządzona przez osobę posiadającą uprawnienia budowlane bez ograniczeń w odpowiedniej specjalności od co najmniej 8 lat od dnia uzyskania uprawnień budowlanych bez ograniczeń, wskazująca, czy stan techniczny obiektu budowlanego: a) nie stwarza zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzi oraz b) pozwala na bezpieczne użytkowanie obiektu budowlanego zgodne z dotychczasowym lub zamierzonym sposobem użytkowania;», b) dodaje się pkt 4 w brzmieniu: «4) zaświadczenie wójta, burmistrza albo prezydenta miasta o zgodności budowy z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i innymi aktami prawa miejscowego»".

Po drugie, art. 29 należałoby nadać brzmienie: „Art. 29. 1. Do postępowań, o których mowa w art. 35 ust. 6 ustawy zmienianej w art. 1, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się art. 35 ust. 8a ustawy zmienianej w art. 1. 2. Do postępowań, o których mowa w art. 49f ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe".

Poprawka ta ma na celu zachowanie zgodności istniejących obiektów budowlanych, legalizowanych w uproszczonym postępowaniu legalizacyjnym, z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i innymi aktami prawa miejscowego albo decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu w przy-

padku braku obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego lub uchwał w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej lub towarzyszącej.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Do poprawki, panie przewodniczący. Po pierwsze wskazujemy, że nasza uwaga jest aktualna w zakresie ograniczeń odpowiednich specjalności w danym okresie. Poprawka nie zawiera zmian, więc w dalszym ciągu wskazujemy, że jest to odrębny ustęp. W poprawce pani poseł zaprezentowała natomiast nowe brzmienie art. 29 i w ust. 2 odsyła do art. 49f ust. 1, natomiast w pkt 34 nowelizujemy art. 49g. Pytanie, jaki związek ma nowy ustęp w art. 29. *Prima facie* art. 49f nie jest zmieniany. O jakich postępowaniach więc mowa?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Chcemy, żeby to zostało. Tak, jak jest sformułowane w poprawce, jest sformułowane poprawnie.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Rozumiem, że stanowisko rządu do tej poprawki jest pozytywne.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję serdecznie.

Głosowało 18 posłów. Za – 12, przeciw – 1, wstrzymało się – 5. Poprawka uzyskała akceptację.

Czy są uwagi do zmiany nr 35? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Pytanie do wnioskodawców. Czy modyfikacja tego przepisu i dodanie elementów, które zostały uzupełnione czy dodane w definicji ekspertyzy technicznej, nie implikowała konieczności przepisów przejściowych?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Odpowie pan dyrektor Baran.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Analizowaliśmy tę kwestię. Tutaj nie widzimy potrzeby przepisów przejściowych. Przeanalizowaliśmy i tutaj nie widzimy takiej potrzeby.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 36? Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy pytanie do wnioskodawców w związku z lit. c, gdzie uchyla się ust. 4c w art. 51. W ust. 6 tego samego artykułu pozostaje odesłanie do ust. 4c. Co w takiej sytuacji?

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

Pan dyrektor Baran.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Proponujemy pozostawienie tak, jak jest w przepisie. W naszej ocenie jest poprawnie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Ale będzie odesłanie w ust. 6 do uchylanego ust. 4c.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Bartłomiej Baran:

Przepraszam. W takim razie zgadzamy się. Będzie poprawka w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Czy są uwagi do zmiany nr 37? Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeśli chodzi o zmianę nr 37, chcielibyśmy zapytać o art. 51b ust. 2 i 3. Pojawia się sformułowanie, m.in. w ust. 2, o „projektach zamiennych". Czy moglibyśmy poprosić o wyjaśnienie, o jakich to projektach zamiennych mowa i co należy rozumieć przez projekty zamienne? Zauważamy, że tego typu pojęcie pojawia się również w art. 51 ust. 1 pkt 3. Czy nie należałoby w razie czego zastosować to sformułowanie tak samo jak w ust. 1? Jeżeli jest na to zgoda, to proszę o przytoczenie, w jaki sposób należy zamienić wyrazy. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

O odpowiedź poproszę panią naczelnik z GUNB.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego Ewelina Grabowska:

Dzień dobry. Szanowna Komisjo, Ewelina Grabowska, naczelnik w Departamencie Prawnym.

Gwoli wyjaśnienia odnosząc się do projektów zamiennych, ustawa – Prawo budowlane przewiduje procedurę postępowania naprawczego, która ma miejsce wtedy, kiedy inwestor w trakcie prowadzenia robót budowlanych dokonał odstąpień od projektów, które zostały zatwierdzone pierwotną decyzją o pozwoleniu na budowę. Wtedy mówimy o projekcie zagospodarowania działki lub terenu oraz projekcie architektoniczno-budowlanym. W przypadku, kiedy doszło do takich odstąpień od pierwotnych projektów, organ przeprowadza postępowanie naprawcze i nakłada na inwestora obowiązek przedłożenia właśnie tych projektów zagospodarowania działki lub terenu lub projektu architektoniczno-budowlanego zamiennego, czyli projektu pierwotnego uwzględniającego wprowadzone zmiany. W przypadku, kiedy mówimy o projektach zamiennych, mówimy o projekcie zagospodarowania działki lub terenu zamiennym bądź projekcie architektoniczno-budowlanym zamiennym.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Proszę zwrócić uwagę, że przepisy art. 51a i 51b są przepisami dodawanymi i to jest nowa procedura w Prawie budowlanym, stąd pozwolimy sobie zgłosić uwagę o charakterze systemowym, bowiem w sytuacji, która będzie opisana czy obecnie jest opisana w art. 51 pkt 4, organ będzie mógł albo podjąć decyzję, o której mowa w tym przepisie, albo pouczyć. W jakiej sytuacji będzie pouczał inwestora, a w jakiej sytuacji będzie korzystał z dyspozycji art. 51 ust. 1 pkt 4?

Druga uwaga dotyczy tego, że w dyspozycji tej normy odsyłacie państwo do szeroko rozumianych przepisów. W przypadku stwierdzenia pewnych niezgodności organ nadzoru będzie pouczał inwestora o konieczności doprowadzenia do stanu zgodnego itd. lub określonego w przepisach. Wskazujemy, że ciężar interpretacji, o jakie to przepisy chodzi, przerzucamy tu na adresata aktu. Podobna sytuacja jest w ust. 3, 4. Prosiliby-

śmy wskazać, chociaż rodzajowo, czy nie udałoby się dookreślić, o jakie przepisy w tym przypadku chodzi, a najlepiej konkretne ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MRiT Piotr Uściński:

O odpowiedź poproszę pracownika z GUNB.

Naczelnik wydziału w departamencie GUNB Ewelina Grabowska:

Szanowni państwo, przyznam szczerze, że ciężko będzie nam wskazać, o jakich konkretnie przepisach mówimy. Nawet obecnie obowiązujący już od dosyć długiego czasu art. 50 ust. 1 pkt 4, który wskazuje przesłanki, w których możemy wszcząć procedurę naprawczą, stanowi, że roboty budowlane wykonywane w sposób istotnie odbiegający od ustaleń i warunków określonych w decyzji o pozwoleniu na budowę w projekcie zagospodarowania działki, terenu, w projekcie architektoniczno-budowlanym i właśnie w przepisach… Mimo bardzo szczerych chęci i prób skompilowania i wskazania tych przepisów, z racji tego, że proces budowlany bazuje nie tylko na Prawie budowlanym, ale także na szeregu różnych ustaw, niestety bardzo ciężko będzie wskazać i chociażby przykładowo wymienić przepisy czy, jak państwo wskazaliście, już stricte nawet ustawy. Proponowalibyśmy więc zostawić to w takiej wersji, w jakiej zaproponowaliśmy.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję.

Proszę, jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Przepraszam, panie przewodniczący. Szanowni państwo, jakkolwiek ta druga uwaga była istotna, to ważniejsza wydaje się ta pierwsza, bowiem proszę zwrócić uwagę, że będziemy mieli sytuację, w której organ w przypadku, gdy w sposób istotnie odbiegający od ustaleń warunków określonych w decyzji o pozwoleniu na budowę, w projekcie czy zagospodarowaniu terenu lub przepisach będzie wstrzymywał prowadzenie robót budowlanych albo będzie mógł pouczyć… Jest pytanie. Kiedy będzie pouczał, a kiedy będzie wstrzymywał? W art. 51a w ust. 1 nie wskazujecie państwo przesłanek, w jakiej sytuacji ma pouczać, podobnie zresztą jak w art. 50 ust. 1 pkt 4. Te dyspozycje norm są tożsame. Organ będzie więc wybierał, losował?

Naczelnik wydziału w departamencie GUNB Ewelina Grabowska:

Założenie było takie, że każdorazowo organ będzie musiał zbadać, czy naruszenia, które były na podstawie art. 50 ust. 1 pkt 4, kwalifikują tę procedurę do zastosowania tego pouczenia. Jeśli w ocenie Biura Legislacyjnego lepszym rozwiązaniem byłoby jednak zastąpienie innym sformułowaniem sformułowania, że organ może pouczyć, to oczywiście. Przyznam szczerze, że nie wskażemy enumeratywnie. To każdorazowo będzie uzależnione od konkretnego przykładu, konkretnej inwestycji, konkretnych działań, które zostały podjęte przez inwestora.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowni państwo, zaraz ogłoszę przerwę i zamknę posiedzenie Komisji do przyszłego tygodnia, bo już o godz. 16:00 mamy w tej sali kolejne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Panie ministrze, mam dużą prośbę, żeby wykorzystać ten czas, żeby przerobić tę ustawę, żeby biuro prawne ministra brało pod uwagę uwagi, skonsultowało te zapisy z Biurem Legislacyjnym, zanim zaczniemy prace, bo w kilku miejscach, przepraszam, mówiąc kolokwialnie, wyszła fuszera i elementarny brak wiedzy.

Nowy termin posiedzenia Komisji państwo otrzymają, jak ustalimy dzień, salę. Najpewniej będzie to w trakcie przyszłego posiedzenia Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.